

## KOMUNIKAT Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” W ZWIĄZKU Z ZAGROŻENIEM EPIDEMICZNYM, związany z rozprzestrzenianiem się koronawirusa SARS-CoV-2 w Polsce:



Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” zwraca się z apelem do władz uczelni i instytutów badawczych, aby do sytuacji w kraju podchodziły odpowiedzialnie i z troską o wszystkich swoich pracowników, w tym niebędących nauczycielami akademickimi.

Apelujemy o wprowadzenie ograniczenia pracy wszystkich pracowników uczelni oraz umożliwienie im pracy zdalnej lub wprowadzenie systemu dyżurów na tych stanowiskach, na których praca zdalna nie jest możliwa.

**WIELKANOC! Bądźmy zdrowi**

SPIS TREŚCI	
Wojna o życie – J. Sobieszczański Działania Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „S”: <ul style="list-style-type: none"><li>• Stanowisko Prezydium KSN,</li><li>• Informacja o posiedzeniu Prezydium KSN</li><li>• Uwagi Zespołu ds. monitorowania wdrażania reformy szkolnictwa wyższego i nauki</li><li>• Opinia KSN w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy - P o SWiN, 28 stycznia 2020 r.</li><li>• Informacja o zebraniu przedstawicieli instytutów</li><li>• Odpowiedź na pismo B. Dołęgi</li></ul>	Zmiana na stanowisku ministra NiSW Ze strony MNiSW: <ul style="list-style-type: none"><li>• Zbiór informacji o wyborach organów uczelni</li></ul> Ze strony Komisji Krajowej: <ul style="list-style-type: none"><li>• Stanowisko Prezydium KK z dn. 27.04.2020 r.</li></ul> Ze Swojczan do wolności. – Maria Sapor W solidarnym poszukiwaniu człowieczeństwa - ks. prof. dr hab. Andrzej Zwoliński. Cz.II. Wspomnienie o ś.p. Krystynie Łybackiej Wybrane wydarzenia

# Wojna o życie

Jak to się zaczęło nie wie nikt, albo wiedzą tylko bardzo nieliczni. Może ktoś pogłaskał zwierzaka, albo zjadł nocnego fruującego ssaka? Był zwyczajny dzień w Wuhan, wielkim ośrodku gospodarczym Chin. Jest tu rozwinięty przemysł zaawansowanych technologii i 21 uczelni wyższych. I właśnie tu koronawirus SARS-CoV-2 rozpoczął swoją ekspansję. Także w Wuhan znajduje się krajowe laboratorium poświęcone badaniom wirusa SARS, zaliczane do laboratoriów referencyjnych Światowej Organizacji Zdrowia. Takie laboratoria wzbudzają emocję. Głównie z dwóch powodów. Po pierwsze, czy coś nie ucieknie. Po drugie, czy taka placówka nie zamieni się w ośrodek badań nad bronią biologiczną.

SARS po raz pierwszy ujawnił się pod koniec 2002 roku w Chińskiej Republice Ludowej. Chiny, jak podają media, poinformowały o tym z trzymiesięcznym opóźnieniem. Wirus przedostał się do innych krajów świata. Wtedy, w 2003 roku zanotowano łącznie 8096 przypadków zachorowań i 774 zgony.

Tym razem jest o wiele, wiele, gorzej. Trochę jak przed stu laty. „Hiszpanka”, „zagadkowa choroba”, szła niepowstrzymana przez świat. Zapadło na nią ponad 50 mln ludzi. Lekarze byli zupełnie bezradni. Nie znali wroga. Na dodatek dopiero się kończyły zmagania narodów w wojnie światowej.

Od tamtego czasu nastąpił wielki postęp wiedzy medycznej. Wiemy jak nazwać wroga. Rozpoznajemy jego elementy składowe. Nawet go widzimy pod mikroskopem, lecz nie wiemy jak go unieszkodliwić lub jak się na niego uodpornić. Lekarz dr Dawid Ciemięga o wirusie mówi tak „to jest martwa zła kulka” i w sposób barwny opisuje jego obyczaje. Nawiązując do obrazowego opisu pana doktora tak zarysuję zachowanie tego wirusa. Ta zła kulka to grupa dywersyjna, która ma klucz do naszych komórek. (Na szczęście nie do wszystkich.) Wypustki korony to te klucze. Komórka dobrotliwie wpuszcza bandytę, a ten nakłania komórkę do budowania wirusów wg dostarczonej instrukcji zapisanej w kodzie genetycznym. Komórka ulega propagandzie i z poświęceniem buduje nowe wirusy. Około miliona i pada z wycieńczenia.

Pozostaje nadzieja, że gdzieś za rok powstanie szczepionka lub lekarstwo. Może nie tak bardzo jak sto lat temu, ale też jesteśmy dość bezradni. Lekarze i rządy podejmują próby różnorodnych działań. Dopiero w przyszłości ocenimy ich słuszność. Wydaje się, że na dziś jest tylko jeden sposób na tę zarazę - przerwanie łańcucha transportu wirusa. Niestety, obecnie trzeba użyć liczby mnogiej - przerwanie łańcuchów. Jest jeszcze drugi sposób. Zdecentralizować walkę z wirusem, pozostawić ją każdemu z osobna. Jeżeli twój organizm pokona wirusa, jesteś cool. Wiadomo, że ten wirus jest szczególnie morderczy dla osób starszych i schorowanych, więc jeżeli nie jesteś cool, to społeczeństwo się odmłodzi, finansom państwa będzie lżej, a stado prawdopodobnie uzyska odporność.

Stan pandemii WHO ogłosiła 11 marca. Czy to spóźniona ocena sytuacji? Chyba tak. Czy Chiny rzetelnie informowały o sytuacji? Takie pytania będzie stawiał sobie cały świat i będzie to dokładnie wyjaśnione. Czy była szansa zatrzymania wirusa? Chyba tak. Stało się inaczej. Wirus został rozprzestrzeniony na wszystkich kontynentach. Zamiast rozmaitych przerysowanych problemów i wielkiej wrzawy wokół nich mamy realny i zabójczy problem. Mamy światową wojnę z wirusem. Wojnę o życie.

Pole bitwy jest ogromne, bo ogarnia wszystkie kontynenty. Zarysujmy sytuację na przykładzie kilku wybranych krajów. Rys.1 przedstawia dynamikę zmian zarażeń w okresie od 22 lutego do 16 kwietnia 2020 roku, wyrażoną w liczbie zarażeń przypadających na 100 tysięcy mieszkańców. (Wykres sporządzono na podstawie danych w onlinowej statystyce koronawirusa na świecie.) Łatwo przewidzieć, że np. krzywa obrazująca wzrost zarażeń w Stanach Zjednoczonych, a pewnie i w Wielkiej Brytanii, wybije się do góry. W tablicy 1 zestawiono, dla tych wybranych państw, liczbę ofiar oraz procentowy udział ofiar w odniesieniu do liczby zarażonych i w odniesieniu do 1 miliona mieszkańców, wg stanu na dzień 16 kwietnia 2020 r. Załączone na wykresie i w tablicy zestawienia wskazują jak bardzo różni się obecnie sytuacja w dziewięciu wybranych krajach. Może jeszcze za wcześnie na wyciąganie wniosków, ale trzeba będzie je sformułować, bo takie zdarzenia mogą się powtarzać.



krajach, zachowują się spokojnie. Podporządkowują się tym decyzjom. Z podejmowanymi decyzjami wiąże się wielka odpowiedzialność, gdyż rządy muszą uwzględniać nie tylko bezpośrednie oddziaływanie wirusa na zdrowie ludzi, ale i oddziaływanie pośrednie na gospodarkę i finanse państwa.

**Tablica 1. Ofiary koronawirusa, wg stanu na dzień 16 kwietnia 2020 r**

	<b>Japonia</b>	<b>Włochy</b>	<b>Hiszpania</b>	<b>Wielka Brytania</b>	<b>Niemcy</b>	<b>Francja</b>
<b>Liczba zmarłych</b>	136	21069	18579	12868	3569	17167
<b>L. zm. / 1 ml. mieszkańców</b>	1,08	349,06	395,80	193,07	42,99	256,26
<b>L.zm./L. zarażonych, w %%</b>	1,58	12,97	10,46	13,07	2,74	16,16
	<b>Szwecja</b>	<b>Holandia</b>	<b>Litwa</b>	<b>Czechy</b>	<b>Polska</b>	<b>Stany Zjednoczone</b>
<b>Liczba zmarłych</b>	1203	3134	29	166	286	30985
<b>L. zm. / 1 ml. mieszkańców</b>	117,60	181,37	10,27	15,59	7,53	94,41
<b>L.zm./L. zarażonych, w %%</b>	10,09	11,13	2,66	2,63	3,77	4,84

Większość rządów stanęła po stronie mniej lub bardziej aktywnej obrony życia, lecz niektóre rządy konkretne działania podjęły z opóźnieniem. Ale są też kraje, gdzie są to znikome działania, polegające na zalecaniu elementarnych zasad higieny i wprowadzaniu ograniczeń w przekraczaniu granicy państwa. W wielu podjęto bardziej rozwinięte przeciwdziałania ekspansji wirusa. Można się dopatrywać zróżnicowania w rozwoju pandemii odpowiadającego poprzednio wymienionym wariantom: obrona każdego życia, samoistne osiągnięcie odporności stada, zlekceważenie zagrożenia. Ten ostatni wariant może występować w okresie początkowym, w wyniku zaskoczenia, że coś może zakłócić nam wygodne bytowanie. Istotne zderzenie poglądów sprowadza się do dwóch pierwszych wariantów. Niektórym krajom będzie bliżej do pierwszego wariantu, inne będą kierować się drugim wariantem. Wcale nie jest pewne, które kraje wyjdą bardziej obronną ręką. Stanowisko rządów w tych kwestiach ma zasadnicze znaczenie, gdyż to właśnie rządy mogą zaproponować społeczeństwu takie, a nie inne zachowania.

W awangardzie rządów krajów opowiadających się za obroną każdego życia, według mojej oceny, jest Polska. Premier Wielkiej Brytanii Boris Johnson, jak informowano, skłaniał się do poglądu, że organizowanie przeciwdziałania wirusowi jest zbędne, że ludzie trochę pochorują i będzie po problemie. Zmienił zdanie i zaczął wprowadzać ograniczenia utrudniające rozwój epidemii, ale spóźnione działania zapobiegawcze powodują duży wzrost zachorowań. Brytyjczycy mogą mieć do niego spore pretensje. W przypadku Hiszpanii można mówić o zlekceważeniu i ogromnym opóźnieniu przeciwdziałania, zresztą dotyczy to nie tylko rządu ale i społeczeństwa. Tak przynajmniej można sądzić na podstawie relacji w masowych środkach przekazu. Również we Włoszech zdecydowane przeciwdziałania podjęto trochę za późno, ale jest to pierwszy europejski kraj zaatakowany przez wirus i tak silnie zaatakowany. W Lombardii, jak relacjonuje pracująca tam Polka, w okresie początkowym atak wirusa Włosi przyjmowali z rozbawieniem. Szybko okazało się, że nie jest zabawnie. To dopiero sytuacja Włochów uzmysłowiła innym krajom, jak wielkie jest niebezpieczeństwo. Trochę odrębną grupę krajów stanowią kraje skandynawskie. Tu panuje pogląd, że obecność ludzi chorych wśród ludzi zdrowych jest czymś naturalnym. Też wprowadzono ograniczenia w kontaktowaniu się ludzi, ale znacznie mniejsze w porównaniu z innymi krajami. Często są to tylko

zalecenia. Najbardziej liberalnym podejściem do sytuacji chyba wyróżniają się Niderlandy (Holandia). Nie powinno to być zaskoczeniem. To tu wprowadzono prawo do eutanazji na życzenie. Jednak zostałem zaskoczony dużym udziałem procentowym ofiar wirusa w populacji osób zarażonych, ponad 10%. Przecież wyposażenie szpitali i możliwości działania służby zdrowia w Holandii są pewnie znacznie lepsze i większe niż w Polsce.

Oddzielną grupę państw stanowią państwa azjatyckie: Chiny, Tajwan, Korea Południowa, Japonia. Kraje te bardzo różnią się pod względem wprowadzanych ograniczeń i wymuszania przestrzegania tych ograniczeń. Najbardziej zastanawia mnie sytuacja w Japonii. Tu poleca się przestrzeganie elementarnej higieny, mycia rąk. Wprowadzono także utrudnienia w przekraczaniu granicy i może jeszcze kilka zaleceń. I nic więcej. Japończycy sporadycznie noszą maseczki. Na ulicach i w sklepach ruch taki jak zwykle. Pierwsze przypadki zachorowania na koronawirusa zdiagnozowano jeszcze w ubiegłym roku, a obecnie Japonia wyróżnia się najmniejszą liczbą zachorowań i najmniejszą śmiertelnością odniesioną do stu tysięcy mieszkańców. Z całego serca życzę aby tak pozostało.

Jeszcze zwrócę uwagę na kraj wyróżniający się oryginalnością podejścia do sytuacji epidemicznej. W Białorusi chyba trochę ignoruje się zagrożenie koronawirusem. Prezydent A. Łukaszenka podobno powiedział, że na przeciwdziałanie wirusowi najlepsze są: sauna i kielich wódki. Może okaże się, że pan prezydent jest najlepszym medykiem?

W Polsce działania rządu i wprowadzane ograniczenia są dość powszechnie przyjmowane ze zrozumieniem. Trochę krzywno się na zakaz spacerowania w parkach i lesie, ale rząd szybko odstąpił od tych ograniczeń. Nie można tego powiedzieć o opozycji. Zarzuca rządowi, że zbyt późno zaczęła wprowadzać ograniczenia i równocześnie gani rząd, że swoimi ograniczeniami doprowadzi do zapaści gospodarki.

Wydaje się, że działania rządu istotnie ograniczyły rozprzestrzenianie się zarazy. Chyba szczególnie duże znaczenie miało zamknięcie granic. Rzeczywiście wirus zaatakował nie tylko zdrowie ludzi ale i pośrednio gospodarkę. Rząd ma świadomość, że równocześnie trzeba ratować ludzi i gospodarkę i mam nadzieję, że podejmuje stosowne działania wspierające polskie przedsiębiorstwa i ich pracowników. W szczególności chodzi o utrzymanie miejsc pracy.

Na pierwszej linii walki z wirusem jest służba zdrowia. Przyzwyczajiliśmy się do narzekania na służbę zdrowia, ale tym razem uważamy ich za bohaterów zmagających z pandemią. Dzielnie ratują pacjentów, narażając własne zdrowie. Starają się stosować eksperymentalne sposoby leczenia.

Podczas homilii wygłoszonej w II dniu Świąt Wielkanocnych w kaplicy Matki Bożej na Jasnej Górze, arcybiskup Wacław Depo przypomniał słowa ks. prof. Włodzimierza Sedlaka<sup>1</sup>, który jeszcze w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku, w książce „Technologia ewangelii” napisał: „Raz jeden głupota ludzka ukrzyżowała Jezusa i stało się to podstawą odkupienia, a drugi raz głupota ludzka zachwieje przyrodniczą, biologiczną, równowagę i będzie to okazją do powszechnego sądu nad światem, który wypisuje hasła o postępie i rozwoju.”

Można różne wątki wyprowadzić z tej sentencji. Nam, środowisku uczelni i instytutów badawczych, uprzytamnia rolę i odpowiedzialność ludzi nauki za przemiany zachodzące na świecie. Postęp, który jest pochodną odkryć naukowych skłania ludzi, choć może w mniejszym stopniu ludzi nauki, do przeświadczenia, że są panami świata. Inne niebezpieczeństwo, groźna i realna pokusa, to wykorzystanie coraz większych możliwości nauki do władania ludźmi.

Teraz, w okresie pandemii ludzie nauki mogą stać się nadzieją i najważniejszą siłą decydującą o rozstrzygnięciu zmagających z wirusem.

Janusz Sobieszczański

---

<sup>1</sup> Ks. prof. dr hab. Włodzimierz Sedlak. Duchowny katolicki, profesor KUL. Bioelektronik. Opracował teorię powstania życia opartą o udział związków krzemu, koncepcję bioplazmy oraz elektromagnetycznej natury życia.

# DZIAŁANIA KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

## Koleżanki i Koledzy,

w załączeniu przesyłamy Stanowisko Prezydium KSN w sprawie projektu tzw. Tarczy Antykryzysowej 3.0. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” z wielkim niepokojem i oburzeniem przyjęła opublikowane w mediach propozycje zapisów wprowadzających tzw. Tarczę Antykryzysową 3.0. Stanowczo protestujemy przeciwko planowanym zmianom, uznając je za antypracownicze i antypaństwowe. Wobec tego zamachu na prawa ludzi pracy codziennie realizujących swoje obowiązki, nie pozostaniemy obojętni i wykorzystamy wszelkie możliwe działania w celu obrony naszych praw.

Jednocześnie apelujemy do Komisji Zakładowych zrzeszonych w KSN o przyjmowanie podobnych stanowisk negatywnie oceniających próbę zamachu Rządu RP na prawa pracownicze i ograniczanie uprawnień związków zawodowych i przesyłanie tych stanowisk do Prezydenta RP, Premiera RP, lokalnych polityków i do wiadomości KSN. W załączeniu przesyłamy również Stanowisko nr 3/20 Prezydium KK w tej sprawie oraz link do artykułu na [www.tysol.pl](http://www.tysol.pl) <https://www.tysol.pl/a47123-Stanowisko-Prezydium-KK-NSZZ-S-W-Tarczy-3-Rzad-chce-chronic-miejsca-pracy-zwolnieniami>

Z koleżeńskim pozdrowieniem

Dominik Szczukocki Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki

KSN.06.2020 Warszawa,

28 kwietnia 2020 r.

## STANOWISKO

### Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” w sprawie antypracowniczych zapisów w projekcie ustawy tzw. Tarczy Antykryzysowej 3.0 z dnia 22 kwietnia 2020 r.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” z wielkim niepokojem i oburzeniem przyjęła opublikowane w mediach propozycje zapisów wprowadzających tzw. „Tarczę Antykryzysową 3.0.”

KSN NSZZ „Solidarność” zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji spowodowanej pandemią, ale nie godzi się na tak drastyczne ograniczanie praw pracowniczych i związkowych. Pracownik jest dzisiaj najwyższym dobrem, o którego zatrudnienie Państwo ma obowiązek dbać. Szczególnie, w tak trudnym okresie, prawa pracownicze muszą być chronione, a działalność związków zawodowych nie może być ograniczana. Niszczenie dialogu z partnerami społecznymi, odebranie pracownikom głosu w sprawie działań mających na celu ochronę miejsc pracy musi skończyć się upadkiem gospodarki. Nie wolno pozbawiać przedstawicieli pracowników prawa do uzgadniania z pracodawcami zasad i zmian m.in. w wewnętrznych dokumentach regulujących warunki pracy i płacy w sytuacji epidemii. Takie działania, pozbawione poszanowania dla pracujących Polaków, którzy w przypadku ich wprowadzenia zostaną pozbawieni jakiegokolwiek ochrony, cofają naszą gospodarkę i nasz kraj do czasów mrocznej przeszłości i w krótkim czasie doprowadzą do niepokojów społecznych.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” stanowczo protestuje przeciwko planowanym zmianom, uznając je za nieludzkie i antypracownicze, a przez to antypaństwowe. Wobec tego zamachu na prawa ludzi pracy codziennie realizujących swoje obowiązki, nie pozostaniemy obojętni i wykorzystamy wszelkie możliwe działania w celu obrony naszych praw.

Wzywamy Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego, szefów resortów związanych z rynkiem pracy oraz Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego do podjęcia dialogu z partnerami społecznymi w sprawie usunięcia szkodliwych zapisów oraz wypracowania rozwiązań mających na celu ochronę miejsc pracy.

Wzywamy wszystkich polityków, szczególnie tych, którzy odwołują się do ideałów „Solidarności” o opamiętanie i wycofanie się ze szkodliwych rozwiązań dla milionów Polaków.

Apelujemy do Prezydenta RP Andrzeja Dudy o jednoznaczne stanowisko i zapowiedź weta w sytuacji, gdyby Rząd utrzymał antypracownicze rozwiązania w przedmiotowym projekcie uchwały.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

(-) Dominik Szczukocki

**Informacja o posiedzeniu**  
**Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”**  
**Warszawa, 03.01.2020 r.**

Kierownictwo KSN w szczególności poleca zapoznanie się z następującymi dokumentami MNiSW:

Załącznik 1 - Uwagi Zespołu ds. monitorowania wdrażania reformy szkolnictwa wyższego i nauki dotyczące statutowych uczelni i oceny indywidualnej nauczycieli akademickich. <https://www.solidarnosc.org.pl/ksn/pl/news/264/>

Załącznik 2 - Podsumowanie dotychczasowych prac w ramach podgrup tematycznych CP1, [http://www.solidarnosc.org.pl/ksn/kcfinder/upload/files/Za%C5%82.%202\\_Podsumowanie%20dotychczasowych%20prac%20w%20ramach%20podgrup%20tematycznych%20CP1.pdf](http://www.solidarnosc.org.pl/ksn/kcfinder/upload/files/Za%C5%82.%202_Podsumowanie%20dotychczasowych%20prac%20w%20ramach%20podgrup%20tematycznych%20CP1.pdf)

Załącznik 3 - Kierunki wsparcia sektora nauki oraz współpracy nauka-biznes w perspektywie 2021-2027, [http://www.solidarnosc.org.pl/ksn/kcfinder/upload/files/Za%C5%82.%203\\_Kierunki%20wsparcia%20sektora%20nauki%20oraz%20wsp%C3%B3%C5%82pracy%20nauka-biznes%20w%20perspektywie%202021-2027.pdf](http://www.solidarnosc.org.pl/ksn/kcfinder/upload/files/Za%C5%82.%203_Kierunki%20wsparcia%20sektora%20nauki%20oraz%20wsp%C3%B3%C5%82pracy%20nauka-biznes%20w%20perspektywie%202021-2027.pdf)

\*\*\*

**Opinia Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 28 stycznia 2020 r.**

Warszawa, 28.02.2020 r.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” z uwagą przeanalizowała projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (PSWN) z dnia 28 stycznia 2020 r. otrzymany w ramach prekonsultacji publicznych, który jak podano w piśmie przewodnim (DLP.ZLS.0210.4.2020) ma przyczynić się do ochrony wolności w podmiotach systemu szkolnictwa wyższego i nauki, w tym w uczelniach. KSN dostrzega szkodliwy, który po raz kolejny dotknął pracowników uczelni, prezentujących efekty swoich dociekań, a z którymi nie zgadza się część społeczności akademickiej. Nie zgadzamy się, aby ustawowo gwarantowaną autonomię uczelni stawiać ponad wolnością badań, twórczości artystycznej i wolności nauczania, które musi cechować odpowiedzialność za jakość i rzetelność prowadzonych badań oraz wychowanie młodego pokolenia<sup>2</sup>. To one, zawarte w obowiązującym zapisie art. 3.1 ustawy PSWN są pełnym i ukształtowanym przez tradycję akademicką katalogiem wolności akademickich będących fundamentem rzeczywistej autonomii uczelni. Nie mogą być rozbudowane o bezwarunkową wolność przedstawiania poglądów zaproponowaną w projekcie, gdyż propozycja ta stoi w sprzeczności z przywołanymi zapisami preambuły ustawy. Kontrowersje, a nawet spór towarzyszące badaniom czy kształceniu, są wpisane w dążenie do poznania prawdy, a sposób ich prowadzenia wyznaczają standardy etyczne. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” stoi na stanowisku, że niedopuszczalnym jest uruchamianie postępowań dyscyplinarnych w stosunku do sporów związanych z oceną treści przekazu, o ile jego forma jest zgodna z obowiązującymi standardami i taki zapis powinien pojawić się w ustawie. Dodatkowo KSN zwraca uwagę, że powołanie proponowanej Komisji ds. wolności nie wyeliminuje wspomnianych nieprawidłowości i to nie ze względu na po raz kolejny nieprawidłowy sposób wskazania jej składu – tym razem poprzez propozycję nadreprezentacji przedstawicieli studentów i doktorantów, którzy przecież mają swoich przedstawicieli w Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”  
Dominik Ernest Szczukocki  
/ - podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/

---

<sup>2</sup> Preambuła Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 20 lipca 2018 roku

## **Sprawozdanie z Zebrania przedstawicieli organizacji zakładowych instytutów badawczych i jednostek PAN zrzeszonych w KSN NSZZ „Solidarność” w dniu 18.02.2020 r. w Łodzi**

W dniu 18.02.2020 r. w Sali Senatu Uniwersytetu Łódzkiego odbyło się zebranie przedstawicieli organizacji zakładowych instytutów badawczych i jednostek PAN zrzeszonych w Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”. Organizatorami spotkania byli Kol. **Alicja Bortkiewicz** z Instytutu Medycyny Pracy im. Prof. J. Nofera w Łodzi, członek Rady KSN i Kol. **Justyna Piwowońska** z Sieci Badawczej Łukasiewicz - Krakowskiego Instytutu Technologicznego, Przewodnicząca Komisji KSN do spraw Instytutów Badawczych i Jednostek PAN oraz Kol. **Dominik Szczukocki**, Przewodniczący KSN i Kol. **Marek Sawicki**, Sekretarz KSN.

W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele 15 instytutów badawczych i jednostek PAN zrzeszonych w KSN z całej Polski oraz goście: Pan dr hab. **Sebastian Skuza**, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Pani **Patrycja Gutowska**, Zastępca Dyrektora Departamentu Nauki MNSW, a także Pan prof. dr. hab. inż. **Leszek Rafalski**, Przewodniczący Rady Główniej Instytutów Badawczych.

Po przywitaniu wszystkich zebranych przez Przewodniczącego KSN, głos zabrała Prof. dr hab. **Jolanta Walusiak-Skorupa**, Dyktor IMP im. Prof. J. Nofera w Łodzi. Pani Dyktor przedstawiła problemy z jakimi boryka się Instytut Medycyny Pracy jako instytut badawczy, mówiła między innymi o restrukturyzacji instytutu i związanymi z nią dużymi kosztami.

Następnie głos zabrał minister Sebastian Skuza, który na początku swojego wystąpienia zauważył, że Ustawa 2.0 nie pomija instytutów badawczych, ale dotyczy ich w sposób minimalny i takie było od początku jej założenie. Minister S. Skuza powiedział również, że jedną ze zmian korzystnych dla instytutów jest wprowadzenie subwencji, która może być przeznaczona zarówno na wynagrodzenia, jak również i na inwestycje. Wszystko zależy od danego instytutu, na co będzie chciał tę subwencję przeznaczyć. Minister wspomniał również, że część instytutów została już zrestrukturyzowana poprzez utworzenie Sieci Badawczej Łukasiewicz i w tej chwili trwa ich reorganizacja. Istnieje możliwość przystąpienia innych instytutów do Sieci, jeśli tylko taki instytut wyraża chęć, a do czego minister J. Gowin bardzo zachęca. Wracając do kwestii finansowania, Pan Minister stwierdził, że powstał algorytm subwencyjny odrębny dla instytutów badawczych. Jednakże sam algorytm budzi wiele kontrowersji. Przykładem dobrze zarządzanego instytutu według ministra jest OPI - PIB nadzorowany przez MNSW, który ma wysoką pozycję, a zatrudnieni w OPI informatycy nie narzekają na płace, mimo, że według powszechnej opinii ta grupa zawodowa jest wysoko wynagradzana na rynku. Stwierdził także, że instytuty branżowe powinny sobie znaleźć właściwe miejsce w swoim środowisku, czyli w ministerstwach nadzorujących oraz że jego zdaniem znakomita część instytutów powinna mieć status PIB, co ułatwiłoby ich finansowanie.

Kol. **Wojciech Kozdruń** z Państwowego Instytutu Weterynarii - PIB w Puławach poruszył sprawę restrukturyzacji, która miała się odbyć w instytutach rolniczych i być prowadzona przez utworzoną do tego komisję, a która z niewiadomych przyczyn została zawieszona. Inną poruszoną sprawą było odchodzenie z instytutów młodej kadry oraz pracowników wykwalifikowanych z dużym stażem z powodu podnoszenia płacy minimalnej. Pracownik pracujący ponad 20 lat dostaje takie samo wynagrodzenie, jak osoba dopiero co przyjęta do pracy. Przypomniał również, że 1 maja br. minie 10 lat od ostatniej regulacji wynagrodzeń w instytutach.

Następnie głos zabrał prof. Leszek Rafalski, który mówił o sieciach instytutowych, które powstają niejako oddolnie, w branży związanej z rolnictwem, wojskiem i obronnością oraz w resorcie energii (obecnie aktywów państwowych). Mówił też o inicjatywie RGIB dotyczącej wniosku do MNSW o dodatkowe 25 mln zł dla IB-ów, które są „na minusie”. Odnośnie niedalekiej ewaluacji jednostek naukowych, która odbędzie się w 2021 r., wskazał paradoks dotyczący wdrożeń, do których przecież IB są powołane. Przedstawił przykład, gdzie oceniany IB o sporym dorobku wdrożeniowym może za wdrożenia dostać tylko 100 punktów, podczas gdy za publikacje naukowe (które nie są jego podstawowym celem) dostanie o wiele więcej punktów.

Minister odniósł się do poruszonych problemów. Podkreślił, że nie ma informacji, czy restrukturyzacja instytutów rolniczych będzie miała miejsce, ale może zapewnić, że takie rozmowy z ministrem rolnictwa są



podejmowane przez ministra J. Gowina. Odniósł się również do sprawy podwyższonych kosztów uzyskania przychodu w IB twierdząc, że sygnały o niezadowalającej sytuacji w tej sprawie nadeszły do MNSW zbyt późno, ale trwają prace nad rozwiązaniem problemu.

W dalszej części dyskusji poruszono kwestie instytutów kategorii B, które mają problemy z nawiązywaniem współpracy z przedsiębiorcami (np. plantatorami) do utworzenia konsorcjum w przygotowywanych wnioskach, a także o odchodzeniu młodej kadry, która wykorzystuje instytut do przeprowadzenia badań i obrony pracy doktorskiej, a następnie przechodzi do prywatnego biznesu, bardzo często z obcym kapitałem. Tego typu uwagi padły od przedstawicieli kilku instytutów, przede wszystkich rolniczych - duży kłopot z młodą kadrami i tworząca się wielka przepaść pokoleniowa. Padły również pytania o działania ministerstwa w kwestii pomocy instytutom branżowym w pozyskaniu środków zewnętrznych, głównie z NCBR. Pozyskiwanie w NCBR projektów przez te instytuty jest utrudnione, ponieważ jednym z kryteriów przyznawania finansowania jest dorobek publikacyjny lidera, czy kierownika projektu. Niestety w instytutach rolniczych nie ma możliwości publikowania w czasopiśmie z wysokim *Impact Factor*, lub jest to bardzo utrudnione.

Podsumowując tę część spotkania, sformułowano cztery główne wnioski ogólne:

- niedofinansowanie badań, w tym brak środków na nowoczesną infrastrukturę - ministerstwa branżowe muszą zacząć przeznaczać corocznie konkretny procent środków w budżecie ministerstwa na prowadzenie badań,
- masowe odchodzenie kadry do przemysłu, z tego względu może dojść do luk pokoleniowych - bardzo trudno będzie odbudować kadrę dobrze przygotowaną i wyszkoloną nową kadrę do pracy w IB i istnieje zagrożenie uzależnienia się od instytutów zagranicznych,
- konieczność wypracowania rozwiązań przez ministerstwa nadzorujące IB, które będą powodowały systemowy wzrost wynagrodzeń zasadniczych, aby wynagrodzenia pracowników IB nie oscylowały wokół wynagrodzeń minimalnych uzupełnianych różnymi dodatkami,
- zła współpraca z ministerstwami branżowymi i brak wsparcia ze strony nadzorujących ministerstw, zwłaszcza z ministerstwem rolnictwa.

W drugiej części spotkania Przewodniczący KSN zwrócił uwagę na konieczność poprawy komunikacji między organizacjami związkowymi w instytutach badawczych. Kol. D. Szczukocki podkreślił, że bardzo ważne jest, aby informować Krajową Sekcję Nauki o wszystkich niepokojących sytuacjach, które zdarzają się w instytutach, gdyż tylko wtedy KSN jest w stanie zareagować. Zwrócił także uwagę, że ze względu na duże rozproszenie podległości instytutów ministerstwom branżowym, jest bardzo trudno wywrzeć nacisk i uzyskać informacje z danego ministerstwa. Zachęcał także do czynnego włączania się członków związku w prace utworzonej specjalnie dla instytutów badawczych Komisji ds. Instytutów Badawczych i Jednostek PAN, bo dzięki temu wzmocnimy jej rolę i siłę działania.

Zwrócono uwagę, że projekty rozporządzeń przygotowywane w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego są na bardzo niskim poziomie. Na przykład do dwóch ostatnich RGIB napisała po 8 stron bardzo krytycznych uwag, ponieważ znajdują się tam procedury, które pozwalają ministrowi bez zasięgnięcia czyjejkolwiek opinii dowolnie likwidować lub powoływać instytuty.

Następnie dyskutowano nad współpracą z Siecią Badawczą Łukasiewicz. Przewodniczący RGIB powiedział, że udało się zapewnić reprezentatywność instytutów z SBŁ w Radzie Głównej - w radzie jest 9 osób reprezentujących Sieć. Zauważono także, że Sieć Badawcza Łukasiewicz obrała kierunek korporacyjny, nadmiernie zbiurokratyzowany. Rada Główna będzie obserwować działania Centrum Łukasiewicz.

Na koniec spotkania Kol. **Kazimierz Siciński** poruszył sprawę dalszych losów pionu KSN-IB w Krajowej Sekcji Nauki - czy powinno zostać zwołane WZD KSN-IB, jak to planowano w 2018 r. przekładając kilka razy termin, czy też po blisko 30 latach istnienia pionu KSN-IB formacja ta przechodzi do historii. Poruszył także problem powołania Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej instytutów Sieci Badawczej Łukasiewicz, która zaczęła się organizować 3 lata temu, jeszcze jako MKK-NIT, i na tej fazie poprzestała.

Uczestnicy zebrania po krótkiej dyskusji doszli do wniosku, że z uwagi na zmniejszającą się liczbę członków związku, nie należy dzielić się w Krajowej Sekcji Nauki, ale wspólnie działać dla dobra wszystkich, a jedynie wspólna, silna reprezentacja pozwala na podejmowanie skutecznych działań. Zauważono także, że przez częściową likwidację i reorganizację instytutów, kontakt z członkami związku z tych instytutów jest utrudniony,

wiele osób odeszło na emeryturę i nie zostawiło żadnych danych do kontaktu z organizacją. Dlatego należy odbudowywać silną pozycję „Solidarności” w instytutach badawczych i jednostkach PAN.

*Opracowanie:*

*Justyna Piwowońska, Przewodnicząca Komisji KSN ds. Instytutów Badawczych i Jednostek PAN*

*Dominik Szczukocki, Przewodniczący KSN*

## **Notatka o zebraniu przedstawicieli NSZZ Solidarność instytutów**

Kazimierz Siciński

W dniu 18.02.2020 odbyło się na Uniwersytecie Łódzkim zebranie przedstawicieli NSZZ Solidarność instytutów. Organizatorami byli: łódzki Instytut Medycyny Pracy (Kol. Alicja Bortkiewicz) i Krajowa Sekcja Nauki (Przew. KSN Dominik Szczukocki, Uniwersytet Łódzki, V-Przew. KSN, Justyna Piwowońska, Sieć Badawcza Łukasiewicz - Krakowski Instytut Technologiczny).

W I części brali udział wysocy przedstawiciele MNiSW: V-Min. Sebastian Skuza i zastępca dyrektora Departamentu Nauki Patrycja Gutowska. W całym zebraniu uczestniczył Przew. Rady Głównej Instytutów Badawczych, Leszek Rafalski.

Na sali oprócz ww. widziałem takie osoby jak: Barbara Bogdańska i Monika Hajto z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, przedst. Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego, Zdzisław Żółkiewicz z Instytutu Odlewnictwa, Sekretarz KSN IB Wojciech Grodzki z Instytutu Badawczego Leśnictwa, V-Przew. KSN IB Wojciech Kozdruń z Państwowego Instytutu Weterynarii, Mieczysław Gruda z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, przedst. Instytutu Ochrony Roślin, Anna Nieróbca z Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa, Halina Jarząbek z Instytutu Nowych Syntez Chemicznych, Waldemar Świechowski z Instytutu Ogrodnictwa, przedst. PAN-u i Marek Gutowski z Instytutu Fizyki PAN, Katarzyna Skowronek z Biura KSN, byli też przedstawiciele łódzkich uczelni, w tym Andrzej Bartczak z Politechniki Łódzkiej i Joanna Wibig z Uniwersytetu Łódzkiego. Nie mam dostępu do listy obecności, więc przepraszam osoby, które tutaj pominąłem lub kogoś nie wymieniłem z nazwiska. Ogólnie najwięcej było przedstawicieli IB-ów nadzorowanych przez min. rolnictwa (7 osób), natomiast wręcz zauważalnie mało - tylko 4 osoby - przedstawicieli instytutów Sieci Badawczej Łukasiewicz, których wg ustawy o SBŁ z 2019r. jest (było) 38. Charakterystyczny był brak największej grupy przedstawicieli SBŁ - czyli warszawskich instytutów Sieci Łukasiewicz.

Na początku dyrektor IMP, Jolanta Walusiak-Skorupa mówiła o problemach Instytutu Medycyny Pracy jako instytutu badawczego. Potem wystąpił V-Min. S. Skuza, następnie była seria pytań do niego i zgłaszanie problemów, z jakimi się borykają IB-y, instytuty Sieci Łukasiewicz, a także instytuty PAN.

Wszyscy przedstawiciele instytutów narzekali na ogromne niedofinansowanie i niewysokie płace. Przew. KZ w Instytucie Ogrodnictwa poparł (nieco później) swój wywód przykładem, jak przez 10 ostatnich lat dotacja statutowa stoi u nich w miejscu podczas gdy np. średnia płaca w Polsce wzrosła w tym czasie o 50 proc., a co za tym idzie, oprócz płac wzrosły np. koszty rozmaitych usług i materiałów, które są niezbędne, i instytut musi je zakupić. Rzeczywiście dotacje statutowe (obecnie są to subwencje) nie były i nie są wysokie. Nie ma jeszcze rozdziału subwencji na 2020 r., ale dane z roku 2019 (zał.) pokazują, że szał nie ma. Na przykład liczący 100 osób załogi instytut o średnim miesięcznym wynagrodzeniu pracowników w wysokości 4 tys. (znacznie poniżej średniej krajowej) potrzebuje tylko na płace z narzutami rocznie 6 mln zł. A np. otrzymuje w formie subwencji 3 mln zł lub mniej. Odpowiadając na część pytań (na moje na przykład nie) V-Min. S. Skuza mówił, że instytuty powinny sobie znaleźć właściwe miejsce w swoim środowisku czyli w ministerstwach nadzorujących, i że jego zdaniem znakomita ich większość powinna mieć status PIB. Posłużył się przykładem OPI czyli PIB-u nadzorowanego przez MNiSW, który ma wysoką pozycję, a zatrudnieni w OPI informatycy nie narzekają na płace, choć ta grupa zawodowa słynie jakoby z ich wysokości. V-Min. S. Skuza mówił również o sporej restrukturyzacji instytutów Sieci Badawczej Łukasiewicz, np. w listopadzie ub. r. doszło do połączenia Instytutu Optyki Stosowanej i Instytutu Tele- i Radio-

technicznego, w najbliższym czasie planowana jest fuzja Instytutu Technologii Elektronowej i Instytutu Technologii Materiałów Elektronicznych, wiemy też o planowanym połączeniu, w I kw. br., Instytutu Odlewnictwa z Instytutem Zaawansowanych Technologii Wytwarzania. Dobrze poinformowane źródła mówią też, że docelowo w SBŁ ma być tylko 11 instytutów, a więc nasze obawy, że Sieć (a wcześniej NIT) to był również pomysł na szybką ścieżkę konsolidacji czyli łączenia instytutów, niedługo się zmaterializują w całej krasie.

W dyskusji przedstawiciele instytutów zwłaszcza rolniczych narzekali na swoje resorty nadzorujące twierdząc, że modelowe stosunki opisane przez V-Min. S. Skuzę (OPI-PIB i nadzorujący go MNiSW) im nie grożą. Nawet padł argument, że obecny minister rolnictwa cierpko się wyraża o IB-ach mówiąc np., że naukowcy w nich pracujący wymyślają np., jak założyć kalesony przez głowę. V-Min. S. Skuza mówił, że nie ma wiedzy o płacach w IB-ach, jest natomiast sprawa 50 proc. uzyskania przychodu, bo niestety sygnały o niezadowolającej sytuacji w tej kwestii w instytutach nadeszły do MNiSW z opóźnieniem. Powiedział też, że resort nie planuje w obecnej kadencji jakichś większych prac legislacyjnych dotyczących nauki. Wyjątkiem ma być nowelizacja ustawy o Polskiej Akademii Nauk. Przew. RGIB, Leszek Rafalski mówił o sieciach instytutowych, które powstają niejako oddolnie, w rolnictwie, w wojsku i w resorcie energii (obecnie aktywów państwowych) Mówił też o inicjatywie RGIB dot. wniosku do MNiSW o dodatkowe 25mln zł dla IB-ów które są na minusie. Odnośnie niedalekiej ewaluacji jednostek naukowych, która będzie w 2021r. pokazał paradoks dotyczący wdrożeń, do których przecież IB-są powołane. Przedstawiony przez niego przykład, gdzie oceniany IB o sporym dorobku wdrożeniowym może za wdrożenia dostać 100 punktów podczas gdy za publikacje (które nie są jego podstawowym celem) o wiele więcej. Natomiast na moje pytanie o relacje RGIB z "górną" Siecią Łukasiewicz odpowiedział, że kontakty są, ale w SBŁ obserwuje nadmierny korporacjonizm. Ponadto zauważył, że MNiSW opracowuje słabe projekty rozporządzeń, np. do ustawy 2.0.

Na koniec skierowałem do zebranych pytanie o dalsze losy pionu KSN IB w KSN-ie: czy ma być WZD KSN IB, jak to planowano w 2018 r. przekładając kilka razy termin i potencjalne miejsca, gdzie to WZD miałyby się odbyć (jak pamiętamy z WZD KSN w połowie maja 2018 r., pierwsza propozycja to był nawet czerwiec 2018 i IMGW jako gospodarz), czy też po blisko 30 latach istnienia pionu KSN IB (a wcześniej KSNJBR) formacja ta przechodzi do historii i co najwyżej czasami zaistnieje jako okazjonalne, typowo polskie pospolite ruszenie. Jest też problem MKK instytutów SBŁ, która zaczęła się organizować 3 lata temu, jeszcze jako MKK NIT, i na tej fazie poprzestała. Na postawione przez mnie kwestie nie było klarownej odpowiedzi i być może dopiero odgórne ruchy w SBŁ czyli konsolidacje instytutów Sieci, doprowadzą do jakiejś formuły współpracy poszczególnych komisji zakładowych z sobą, bo ich pozycja wobec Centrum Łukasiewicza będzie inaczej bardzo słaba lub nie będzie jej wcale.

Pozdrawiam i przepraszam, że być może pominąłem jakieś istotne wątki spotkania, ale moja relacja jw. nie jest sprawozdaniem, Kazimierz A. SICIŃSKI, Katowice.

\*\*\*

Na zawsze odszedł Ś.P. Kol. **doc. dr inż. Franciszek SZCZUCKI** (10.10.1928 - 08.04.2020), który sporo ponad pół wieku pracował w Instytucie Technik Innowacyjnych EMAG w Katowicach oraz w jego wcześniejszych formach organizacyjnych, wybitny specjalista z obszaru inżynierii elektrycznej i energoelektroniki w górnictwie, członek licznych rad naukowych, stowarzyszeń naukowo-technicznych i innych gremiów, w tym aktywny członek-założyciel NSZZ Solidarność w EMAG-u w roku 1980 i delegat do Regionalnej oraz Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność w latach 90-tych XX w.

Rodzinie i Bliskim przekazujemy wyrazy szczerego współczucia.

Kazimierz A. SICIŃSKI

RSN Katowice

*Wiceprzewodniczący KSN Bogusław Dołęga w swoim piśmie do Głównego Inspektoratu Sanitarnego podniósł kwestię zabezpieczania pieczywa w okresie panowania koronawirusa. Załączamy tekst pisma wyjaśniającego ze strony Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Żywienia Głównego Inspektoratu Sanitarnego. Red.*

BŻ.PR.46.71.2020

Warszawa, dnia 18 marca 2020 r.

**Pan  
Bogusław Dołęga  
Z-ca Przewodniczącego  
Krajowej Sekcji Nauki  
NSZZ „Solidarność”  
[zprzew2.ksn@solidarnosc.org.pl](mailto:zprzew2.ksn@solidarnosc.org.pl)**

W odpowiedzi na e-mail z dnia 11 marca 2020 r. w sprawie wprowadzenia zakazu wystawiania nieopakowanego pieczywa w handlu samoobsługowym w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa, Główny Inspektorat Sanitarny – Departament Bezpieczeństwa Żywności i Żywienia uprzejmie informuje, że kwestie związane z produkcją i obrotem żywnością zostały uregulowane w przepisach prawa żywnościowego, w tym w szczególności przepisach Unii Europejskiej:

- rozporządzeniu (WE) Nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2002 r. ustanawiającego ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołującego Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiającego procedury w zakresie bezpieczeństwa żywności (Dz. Urz. WE L 31 z 01.02.2002, str. 1; Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 15, t. 6, str. 463),

- rozporządzeniu (WE) Nr 852/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie higieny środków spożywczych (Dz. Urz. UE L 139 z 30.04.2004, str.1; Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 13, t. 34, str. 319),

- ustawie z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz. U. z 2019 r. poz. 1252, z późn. zm.) i rozporządzeniami wykonawczymi wydanymi na podstawie tej ustawy.

Departament informuje, że przepisy prawa żywnościowego nakładają obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa żywności, w tym środków spożywczych nieopakowanych przeznaczonych do bezpośredniego spożycia np. pieczywa, wędlin - na podmioty działające na rynku spożywczym. Zgodnie z art. 5 ww. rozporządzenia nr 852/2004 w sprawie higieny środków spożywczych – przedsiębiorcy sektora spożywczego opracowują, wykonują i utrzymują stałą procedurę lub procedury na podstawie zasad HACCP. Zatem to właściciele sklepów powinni w procedurach HACCP uwzględnić kwestie związane z zapewnieniem bezpieczeństwa żywności wprowadzanej do obrotu oraz przestrzeganie tych procedur przez pracowników i klientów sklepu.

Organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej kontrolują działania podjęte w celu spełnienia wymagań prawa żywnościowego i zapewnienia bezpieczeństwa żywności.

W związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa w Polsce oraz z wątpliwościami konsumentów dotyczącymi bezpieczeństwa żywności w szczególności żywności nieopakowanej w dniu 13 marca 2020 r. na stronie internetowej Głównego Inspektoratu Sanitarnego <https://gis.gov.pl/aktualnosci/qa-dotyczace-zywnosci-i-koronawirusa/> zostały opublikowane „Q&A dotyczące żywności i koronawirusa”. W informacjach tych zawarte są zalecenia zarówno dla przedsiębiorców, pracowników branży spożywczej

czej, jak również klientów (konsumentów). Przestrzeganie tych wskazówek pozwoli na zachowanie bezpieczeństwa mikrobiologicznego żywności oraz zapobiegnie zanieczyszczeniu żywności, w tym również wtórnemu zanieczyszczeniu na etapie dystrybucji i sprzedaży. Zgodnie z informacją wskazane jest ograniczanie w miarę możliwości ekspozycji w sklepach żywności nieopakowanej, przeznaczonej do bezpośredniego spożycia szczególnie pieczywa, ciast, a tam gdzie żywność nieopakowana jest pakowana przez konsumenta – zwracanie uwagi na właściwą higienę (nie kasłanie/kichanie w stronę innych osób i w stronę towaru, zwracanie uwagi przez obsługę, wywieszenie tabliczek 2 ostrzegających).

Dodatkowo Ministerstwo Rozwoju we współpracy z Głównym Inspektorem Sanitarnym - przygotowało rekomendacje dla branży handlowej. W dniu 10.03.2020 r. na stronie internetowej <https://www.gov.pl/web/koronawirus/zalecenia-dla-objektowhandlowych-w-zwiazku-z-rozprzestrzenianiem-sie-koronawirusa> zostały opublikowane „Zalecenia dla obiektów handlowych w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa.”.

Ponadto należy podkreślić, że Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji (zrzeszająca sieci handlowe, które są zobowiązane do zapewnienia bezpieczeństwa żywności wprowadzanej do obrotu oraz właściwego stanu sanitarnohigienicznego) w komunikacie zamieszczonym na stronie <http://pohid.pl/komunikat-w-sprawie-koronawirusa/> zapewniła, że placówki handlowe stosują zalecenia Ministerstwa Rozwoju i Głównego Inspektora Sanitarnego oraz wdrożyły wewnętrzne procedury w zakresie bezpieczeństwa produktów i warunków sanitarnych.

Z poważaniem

Katarzyna Poskoczym

Zastępca Dyrektora

/dokument podpisany elektronicznie/

## ZMIANA NA STANOWISKU MINISTRA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

**Jarosław Gowin wicepremier i minister nauki i szkolnictwa wyższego złożył wniosek o dymisję z tych stanowisk**

**!6 kwietnia 2020 Prezydent RP Andrzej Duda na wniosek premiera Mateusza Morawieckiego powołał Wojciecha Murdzka na stanowisko ministra nauki i szkolnictwa wyższego**



Wojciech Murdzek (urodzony 13 grudnia w Świdnicy) ukończył studia na wydziale Elektroniki Politechniki Wrocławskiej, a także studia podyplomowe z zakresu techniki mikroprocesorowej. Pracował jako konstruktor, a także prowadził działalność gospodarczą.

Jest znanym i doświadczonym działaczem politycznym i samorządowym. Był prezydentem Świdnicy. Poseł na Sejm VIII i IX kadencji. Od roku 2019 sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju

*Informację opracowano na podstawie [https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojciech\\_Murdzek](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojciech_Murdzek).*

By Adrian Grycuk - Praca własna, CC BY-SA 3.0 pl,

<https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=44832624>

# Informacja w sprawie wyborów organów uczelni publicznych na kadencję 2020-2024

<https://www.gov.pl/web/nauka/informacja-w-sprawie-wyborow-organow-uczelni-publicznych-na-kadencji-2020-2024>  
21.02.2020

**W związku z rozpoczynającymi się lub trwającymi w uczelniach publicznych procesami wyborczymi związanymi z wyborem rektora oraz senatu na kadencję 2020-2024, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przypomina o obowiązujących w tym zakresie przepisach ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2020 r. poz. 85), zwanej dalej „ustawą”.**

Kadencje rektorów i senatów uczelni publicznych kończą się z dniem 31 sierpnia 2020 r. – art. 231 i art. 232 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – *Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. poz. 1669, z późn. zm.), zwanej dalej „przepisy wprowadzające”.

Uczelnie organizują wybory do organów uczelni w sposób określony w statucie (art. 34 ust. 1 pkt 1 ustawy). Zgodnie z art. 10 ustawy czynne prawo wyborcze w uczelni przysługuje członkowi wspólnoty uczelni (wspólnotę uczelni stanowią pracownicy uczelni, doktoranci i studenci).

### Wybory rektora

**Rektora uczelni publicznej wybiera kolegium elektorów** (art. 24 ust. 2 pkt 1 ustawy) w składzie określonym w statucie uczelni.

**Wybory członków kolegium elektorów** są przeprowadzane w trybie określonym w statucie uczelni. Skład kolegium elektorów określa statut, przy czym nie mniej niż 20% składu stanowią studenci i doktoranci. Liczbę studentów i doktorantów ustala się proporcjonalnie do liczebności obu tych grup w uczelni, z tym że każda z tych grup jest reprezentowana przez co najmniej jednego przedstawiciela. Tryb powołania do kolegium elektorów studentów i doktorantów oraz czas trwania ich członkostwa w kolegium elektorów określa odpowiednio regulamin samorządu studenckiego oraz regulamin samorządu doktorantów. **Członkiem kolegium elektorów może być osoba**, która spełnia wymagania określone w art. 20 ust. 1 pkt 1–5 i 7 ustawy, tj.:

- ma pełną zdolność do czynności prawnych,
- korzysta z pełni praw publicznych,
- nie była skazana prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- nie była karana karą dyscyplinarną,
- w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. nie pracowała w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. z 2019 r. poz. 430, 399, 447, 534 i 1571), nie pełniła w nich służby ani nie współpracowała z tymi organami,
- nie ukończyła 67. roku życia do dnia rozpoczęcia kadencji.

Członkostwa w kolegium elektorów nie można łączyć z pełnieniem funkcji organu jednoosobowego tej lub innej uczelni, członkostwem w radzie innej uczelni ani zatrudnieniem w administracji publicznej. Kadencja kolegium elektorów trwa 4 lata (art. 25 ustawy). Uczelnie nie może określać dodatkowych wymagań dla członków kolegium elektorów poza wymaganiami określonymi w przepisach ustawy.

**Kandydatów na rektora uczelni publicznej wskazuje rada uczelni**, po zaopiniowaniu przez senat (art. 18 ust. 1 pkt 5 ustawy), a także (o ile statut tak przewiduje) **inne uprawnione do tego podmioty określone**

**w statucie** (art. 34 ust. 1 pkt 1 ustawy). Przepisy ustawy nie zawierają ograniczeń co do liczby kandydatów, których mogą wskazać rada uczelni i uprawnione do tego podmioty.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy **rektorem uczelni publicznej może być osoba, która spełnia wymagania określone w art. 20 ust. 1 pkt 1–7:**

- ma pełną zdolność do czynności prawnych,
- korzysta z pełni praw publicznych,
- nie była skazana prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- nie była karana karą dyscyplinarną,
- w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. nie pracowała w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2019 r. poz. 430, z późn. zm.), nie pełniła w nich służby ani nie współpracowała z tymi organami,
- posiada co najmniej stopień doktora,
- nie ukończyła 67. roku życia do dnia rozpoczęcia kadencji.

Statut uczelni może również przewidywać dodatkowe wymagania dla rektora, które kandydat do objęcia tej funkcji jest obowiązany spełniać.

Wybór rektora uczelni publicznej jest dokonywany przez kolegium elektorów bezwzględną większością głosów (art. 24 ust. 3 ustawy). Większość bezwzględna jest osiągnięta, gdy podczas głosowania liczba głosów „za” jest większa od sumy głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Przewodniczący kolegium elektorów zawiadamia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego o wynikach wyborów rektora uczelni publicznej (art. 24 ust. 4 pkt 1 ustawy).

Po zakończeniu procedury wyborczej rada uczelni wnioskuje do ministra o **ustalenie wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego dla rektora** (art. 140 ust. 1 ustawy). We wniosku należy podać poniższe informacje:

- wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego przez rektora-elekta,
- aktualne średnie wynagrodzenie zasadnicze osób zatrudnionych na stanowisku, na jakim zatrudniony jest rektor-elekt w Państwie uczelni,
- średnie wynagrodzenie osób zatrudnionych na stanowisku, na jakim zatrudniony był rektor-elekt w roku kalendarzowym poprzedzającym rok wyboru rektora

oraz przesłać do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Departament Szkolnictwa Wyższego, ul. Hoża 20, 00-529 Warszawa – z dopiskiem „Wybory rektora na kadencję 2020-2024”. Do wniosku o ustalenie przez Ministra wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego rektora-elekta uczelni publicznej powinna być dołączona uchwała rady uczelni.

Rada uczelni może przyznać rektorowi uczelni publicznej dodatek zadaniowy (art. 140 ust. 4 ustawy) bez konieczności uwzględniania opinii Ministra w powyższym zakresie.

Kadencja rektora uczelni publicznej trwa 4 lata i rozpoczyna się w dniu 1 września roku, w którym został wybrany. Ta sama osoba może być rektorem uczelni publicznej **nie więcej niż przez 2 następujące po sobie kadencje**. Do liczby tych kadencji nie wlicza się okresu:

- gdy dana osoba została powołana przez ministra na pierwszego rektora uczelni na okres roku oraz
- gdy dana osoba została wybrana na nowego rektora w trakcie trwania kadencji na okres do końca tej kadencji (w drodze wyborów uzupełniających).

Okres, o którym mowa w art. 24 ust. 7 i ust. 9 pkt 1 ustawy, na który dana osoba została wybrana na funkcję rektora uczelni, nie staje się dla tej osoby kadencją w rozumieniu ustawy i nie wlicza się go do „dwukadencyjności”, o której mowa w art. 26 ust. 2 ustawy.

Zatem osoba, której mandat rektora wygaś w trakcie trwania drugiej kadencji – pełniła funkcję rektora przez 2 następujące po sobie kadencje i nie może ubiegać się o funkcję rektora w wyborach na kolejną – czyli trzecią kadencję.

Wyjątek stanowią kadencje rektorów uczelni publicznych rozpoczęte w 2017 r. i skrócone z mocy przepisów wprowadzających – czyli trwające do dnia 31 sierpnia 2020 r., ponieważ nie wlicza się ich do liczby kadencji, o której mowa w art. 26 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy – ta sama osoba może być rektorem uczelni publicznej nie więcej niż przez 2 następujące po sobie kadencje (art. 231 ust. 3 przepisów wprowadzających).

Natomiast kadencje rektorów uczelni publicznych rozpoczęte w 2015 r. i w 2016 r. będą wliczane do „dwukadencyjności”, o której mowa w art. 26 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy.

Zgodnie z art. 24 ust. 10 ustawy osoba wybrana do pełnienia funkcji rektora jest zatrudniana w uczelni jako podstawowym miejscu pracy w rozumieniu ustawy nie później niż z dniem rozpoczęcia kadencji; do zatrudnienia tej osoby nie stosuje się przepisu art. 119 ust. 1 ustawy (tj. obowiązku zatrudnienia po przeprowadzeniu otwartego konkursu).

Jeżeli osoba wybrana do pełnienia funkcji rektora zamierza (po objęciu mandatu) podejmować jakiegokolwiek dodatkowe zajęcie zarobkowe konieczne jest uzyskanie **zgody rady uczelni na wykonywanie dodatkowego zajęcia zarobkowego**. Zgoda jest wydawana przez radę uczelni na okres kadencji.

Natomiast w przypadku pełnienia funkcji rektora kolejnej kadencji, jeżeli zgoda była udzielona w poprzedniej kadencji ulega ona przedłużeniu o 4 miesiące.

W przypadku nieuzyskania zgody, rektor zobowiązany jest zaprzestać wykonywania dodatkowego zajęcia zarobkowego w terminie 4 miesięcy od dnia rozpoczęcia kadencji.

W przypadku wykonywania dodatkowego zajęcia zarobkowego bez zgody, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego stwierdza wygaśnięcie mandatu rektora, a wygaśnięcie mandatu następuje z dniem doręczenia tego stwierdzenia (art. 125 ust. 5 ustawy).

## Wybory członków senatu

Zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy **w skład senatu wchodzi:**

1. w publicznej uczelni akademickiej:
  - a. profesorowie i profesorki uczelni, którzy stanowią nie mniej niż 50% składu senatu,
  - b. studenci i doktoranci, którzy stanowią nie mniej niż 20% składu senatu,
  - c. nauczyciele akademicki zatrudnieni na stanowiskach innych niż określone w lit. a i pracownicy niebędący nauczycielami akademickimi, którzy stanowią nie mniej niż 25% składu senatu;
2. w publicznej uczelni zawodowej:
  - a. nauczyciele akademicki posiadający co najmniej stopień doktora, którzy stanowią nie mniej niż 50% składu senatu,
  - b. studenci, którzy stanowią nie mniej niż 20% składu senatu,
  - c. nauczyciele akademicki nieposiadający stopnia doktora i pracownicy niebędący nauczycielami akademickimi, którzy stanowią nie mniej niż 25% składu senatu.

Oprócz ww. osób w skład senatu wchodzi rektor jako przewodniczący (art. 31 ust. 1 ustawy).

**Osoby należące do ww. grup wybierają członków senatu ze swojego grona.** Kandydata może zgłosić każdy członek wspólnoty uczelni. Wybory są tajne (art. 29 ust. 3 ustawy).



Tryb wyboru do senatu studenta i doktoranta oraz czas trwania jego członkostwa w senacie określa odpowiednio regulamin samorządu studenckiego oraz regulamin samorządu doktorantów (art. 30 ust. 3 ustawy). Liczbę studentów i doktorantów ustala się proporcjonalnie do liczebności obu tych grup w uczelni, z tym że każda z tych grup jest reprezentowana przez co najmniej jednego przedstawiciela.

Z przepisów tych wynika, że **wszystkie osoby wchodzące w skład senatu podlegają wyborowi**. W związku z tym **statut uczelni nie może określać udziału w senacie osób niepochozących z wyboru**.

Zgodnie z art. 29 ust. 4 ustawy **członkiem senatu może być osoba** spełniająca wymagania określone w art. 20 ust. 1 pkt 1–5 i 7:

- ma pełną zdolność do czynności prawnych,
- korzysta z pełni praw publicznych,
- nie była skazana prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- nie była karana karą dyscyplinarną,
- w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. nie pracowała w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów nie pełniła w nich służby ani nie współpracowała z tymi organami,
- nie ukończyła 67. roku życia do dnia rozpoczęcia kadencji.

Uczelnia nie może określać dodatkowych wymagań dla członków senatu, poza wymaganiami określonymi w przepisach ustawy.

Kadencja senatu trwa 4 lata i rozpoczyna się w dniu 1 września. W uczelni publicznej ta **sama osoba może być członkiem senatu nie więcej niż przez 2 następujące po sobie kadencje (art. 30 ust. 1 i 2 ustawy)**.

Zatem osoba, której członkostwo w senacie wygasło w trakcie trwania drugiej kadencji – pełniła funkcję członka senatu przez 2 następujące po sobie kadencje i nie może ubiegać się o członkostwo w senacie w kolejnej – czyli trzeciej kadencji.

Natomiast okres, na który dana osoba została wybrana na członka senatu w trakcie trwania kadencji na okres do końca tej kadencji, nie staje się dla tej osoby kadencją w rozumieniu ustawy i nie wlicza się go do „dwukadencyjności”, o której mowa w art. 30 ust. 2 ustawy.

Jednocześnie przepis art. 30 ust. 2 ustawy należy odnosić do konkretnych osób będących członkami senatu przez 2 następujące po sobie kadencje, nie zaś do sprawowanych przez nich funkcji w uczelni. Zatem osoby wchodzące w skład senatu przez 2 następujące po sobie kadencje z racji sprawowanej funkcji rektora, a także prorektora, kierownika podstawowej jednostki organizacyjnej (dziekana, dyrektora instytutu), kanclerza uczelni zawodowej, **nie mogą** być członkiem senatu z wyboru w kolejnej – czyli trzeciej kadencji.

Wyjątek stanowią kadencje senatów uczelni publicznych rozpoczęte w 2017 r. i skrócone z mocy przepisów wprowadzających – czyli trwające do dnia 31 sierpnia 2020 r., ponieważ nie wlicza się ich do liczby kadencji, o której mowa w art. 30 ust. 2 – ta sama osoba może być członkiem senatu uczelni publicznej nie więcej niż przez 2 następujące po sobie kadencje (art. 232 ust. 3 przepisów wprowadzających).

## Obowiązki związane z lustracją

Z kandydowaniem na funkcję publiczną rektora, członka kolegium elektorów, członka senatu, osoby będącej członkiem organu w rozumieniu art. 17 ust. 2 ustawy oraz osoby pełniącej funkcję organu w rozumieniu tego przepisu, wiąże się także **obowiązek złożenia oświadczenia lustracyjnego** wynikający z ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów.

**Wymóg ten jest odrębnym obowiązkiem od konieczności spełnienia warunku określonego w art. 20 ust. 1 pkt 5 ustawy.** W konsekwencji osoba kandydująca zobowiązana jest do złożenia dwóch dokumentów związanych z pracą, współpracą bądź pełnieniem służby w organach bezpieczeństwa państwa:

- oświadczenia lustracyjnego bądź informacji o złożeniu oświadczenia lustracyjnego wynikającego z przepisów ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów,
- oświadczenia będącego wymogiem art. 20 ust. 1 pkt 5 ustawy – *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. Oświadczenie lustracyjne, bez względu na wynik wyborów, składa się w chwili wyrażenia zgody na kandydowanie lub zgody na objęcie lub wykonywanie funkcji, a organem właściwym do przedłożenia oświadczenia lustracyjnego jest:
- w stosunku do kandydata na członka kolegium elektorów, członka senatu, członka organu w rozumieniu art. 17 ust. 2 ustawy oraz do kandydata do pełnienia funkcji organu w rozumieniu tego przepisu – właściwy rektor,
- rektora – kolegium elektorów.

Dokumenty lustracyjne powinny być niezwłocznie przekazane do Biura Lustracyjnego Instytutu Pamięci Narodowej celem dalszego rozpoznania.

Wcześniejsze złożenie oświadczenia lustracyjnego powoduje wygaśnięcie obowiązku jego powtórnego składania, jednak osoba zainteresowana przedkłada informację o uprzednim złożeniu oświadczenia. Jednocześnie z obowiązku złożenia właściwego dokumentu lustracyjnego zwolnione są osoby urodzone po dniu 1 sierpnia 1972 r.

Mając na względzie, że wybory w uczelni stanowią obszar działalności szkół wyższych, w odniesieniu do którego zagwarantowano uczelniom co do zasady pełną autonomię, Ministerstwo zwraca uwagę na to, że przeprowadzanie wyborów oraz czuwanie nad prawidłowym przebiegiem procedury wyborczej (w tym zgłaszanie kandydatur, rozstrzyganie wątpliwości związanych z ich przebiegiem, stwierdzanie ważności wyborów i rozpatrywanie protestów wyborczych), należy do uczelnianych komisji wyborczych oraz innych podmiotów wskazanych w statutach uczelni (zgodnie z zakresem odpowiedzialności przewidzianym w wewnętrznych regulacjach uczelni). Równocześnie to rektor uczelni jest organem odpowiedzialnym za zapewnianie wykonywania przepisów obowiązujących w uczelni.

## Wybory rektora – szczególna rola rad uczelni

<https://konstytucjadlanauki.gov.pl/wybory-rektora-szczegolna-rola-rad-uczelni>  
05.03.2020 r.

Rada uczelni, jako organ wewnętrzny uczelni wybrany przez senat, posiada z mocy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, uprawnienie do wskazywania kandydatów na rektora – po zaopiniowaniu ich przez senat. Rozwiązanie to miało na celu z jednej strony utrzymanie wspólnotowego charakteru uczelni, a z drugiej – gwarancję większej profesjonalizacji w działaniach.

Rada, wskazując kandydatów na rektora, jest obowiązana kierować się dobrem uczelni i działać na jej rzecz. Oznacza to, że **rada powinna dołożyć wszelkich starań w doborze kandydatów**. Jej decyzje o wskazaniu kandydatów muszą być podejmowane z dużą rozważą tak, aby wskazać najlepszych kandydatów, co do których nie ma wątpliwości etycznych (nawet jeśli spełniają warunki formalne). Powszechnie obowiązujące przepisy prawa nie określają sposobu wyłaniania kandydatów na rektora, którzy mają być przedstawieni Senatowi uczelni do zaopiniowania. **Ustawodawca w tym zakresie pozostawił radom uczelni pełną swobodę**. Kwestie te natomiast mogą być rozstrzygnięte w regulaminie określającym tryb funkcjonowania rady.

Kandydatów na rektora wskazują także – o ile statut tak przewiduje – inne uprawnione do tego podmioty. Zatem inne podmioty mogą posiadać takie uprawnienie, jeżeli zostanie im ono przypisane w statucie uczelni; w przypadku braku takiej regulacji w statucie należy uznać, że wyłącznie rada uczelni posiada kompetencję do wskazywania, po zaopiniowaniu przez senat, kandydatów na rektora.

Działanie rady uczelni w zakresie **wskazywania kandydatów na rektora jest dwustopniowe**. W pierwszej kolejności rada uczelni przedstawia, wyłonionych w sposób przyjęty przez tę radę, kandydatów na rektora senatowi, który wyraża opinię na temat zaproponowanych kandydatur i przedstawia ją radzie. Senat ma obowiązek opiniowania wszystkich kandydatów przedstawionych przez radę. Opinia senatu (pozytywna lub negatywna) nie jest wiążąca dla rady uczelni, powinna ona jednak być przedstawiona uczelnianemu organowi wyborczemu.

Z przepisów ustawy nie wynika obowiązek opiniowania przez senat kandydatów na rektora wskazanych przez inne podmioty określone w statucie (tryb postępowania w tym zakresie powinien wynikać ze statutu uczelni i ten może nałożyć obowiązek opiniowania przez senat wszystkich kandydatur przedstawianych w procesie wyborczym).

Następnie rada uczelni po zapoznaniu się z opinią senatu wskazuje kandydatów na rektora spośród grona osób zaopiniowanych przez senat bezpośrednio lub pośrednio do kolegium elektorów. Oznacza to, że rada uczelni nie może wskazać do organu wyborczego kandydatów na rektora uprzednio niezapiniowanych przez senat. Natomiast nie ma obowiązku wskazywania wszystkich kandydatów, których na pierwszym etapie przedstawiła do zaopiniowania senatowi, czy też wyłącznie tych, którzy uzyskali np. pozytywną opinię senatu.

Przepisy ustawy nie zawierają ograniczeń co do liczby kandydatów, których mogą wskazać rada uczelni i uprawnione do tego podmioty; może to być zarówno jeden kandydat, jak też większa ich liczba. Jeżeli zostanie wskazany tylko jeden kandydat, i tak będzie musiał poddać się ocenie wyborców.

Przepisy statutu nie mogą ograniczać ustawowych uprawnień rady uczelni w zakresie wskazywania kandydatów na rektora.

**Rektorem może być osoba, która spełnia wymagania określone ustawą**, m. in. posiada co najmniej stopień doktora i nie ukończyła 67. roku życia do dnia rozpoczęcia kadencji. Statut uczelni może również przewidywać dodatkowe wymagania dla rektora. Rada uczelni wskazując kandydatów na rektora powinna dokonać wstępnej oceny spełniania przez nich wymagań ustawowych.

Rektora uczelni publicznej wybiera kolegium elektorów bezwzględną większością głosów.

Wybory członków kolegium elektorów są przeprowadzane w trybie określonym w statucie uczelni. Skład określa statut, przy czym nie mniej niż 20% składu stanowią studenci i doktoranci. Uczelnia nie może określać dodatkowych wymagań dla członków kolegium elektorów poza wymaganiami określonymi w przepisach ustawy.

Członkostwa w kolegium elektorów nie można łączyć z pełnieniem funkcji organu jednoosobowego tej lub innej uczelni, członkostwem w radzie innej uczelni ani zatrudnieniem w administracji publicznej.

Ta sama osoba może być rektorem uczelni publicznej **nie więcej niż przez 2 następujące po sobie kadencje**. Osoba, której mandat rektora wygaś w trakcie trwania drugiej kadencji – pełniła funkcję rektora przez 2 następujące po sobie kadencje i nie może ubiegać się o funkcję rektora w wyborach na kolejną – czyli 3. kadencję. Ponadto do dwukadencyjności nie wlicza się kadencji rektorów rozpoczętych w 2017 r. i skróconych z mocy przepisów wprowadzających – czyli trwających do dnia 31 sierpnia 2020 r. Natomiast kadencje rektorów rozpoczęte w 2015 r. i w 2016 r. są wliczane do „dwukadencyjności”.

Przewodniczący kolegium elektorów **zawiadamia ministra** o wynikach wyborów rektora uczelni publicznej.

Czynności z zakresu prawa pracy w stosunku do rektora wykonuje przewodniczący rady uczelni (zakres tych czynności zostanie omówiony w odrębnej informacji – poniżej najistotniejsze informacje o czynnościach które powinny być wykonane bezpośrednio po wyborach).

Po zakończeniu procedury wyborczej rada uczelni wnioskuje do ministra o ustalenie wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego dla rektora (koniecznym elementem wniosku jest uchwała rady uczelni). Rada uczelni może przyznać rektorowi uczelni publicznej dodatek zadaniowy bez konieczności uwzględniania opinii Ministra w powyższym zakresie. Do wniosku powinny być także dołączone, niezbędne dla ustalenia wynagrodzenia rektora informacje o tym jakie jest aktualnie średnie wynagrodzenie zasadnicze osób zatrudnionych na stanowisku, na którym jest zatrudniony rektor w uczelni oraz jakie było średnie wynagrodzenie osób zatrudnionych na tym stanowisku w roku kalendarzowym poprzedzającym rok wyboru rektora.

Osoba wybrana do pełnienia funkcji rektora jest zatrudniana w uczelni jako podstawowym miejscu pracy nie później niż z dniem rozpoczęcia kadencji (kandydat na rektora nie musi spełniać warunku zatrudnienia w uczelni jako podstawowym miejscu pracy).

Osoba wybrana do pełnienia funkcji rektora uczelni publicznej musi uzyskać zgodę rady uczelni na wykonywanie dodatkowego zajęcia zarobkowego. Zgoda jest wydawana przez radę uczelni na okres kadencji. W przypadku wykonywania dodatkowego zajęcia zarobkowego bez zgody, minister stwierdza wygaśnięcie mandatu rektora, a wygaśnięcie mandatu następuje z dniem doręczenia tego stwierdzenia.

Z kandydowaniem na funkcję publiczną rektora, członka kolegium elektorów, członka senatu, innego organu uczelni – podobnie jak na członka rady uczelni – wiąże się **obowiązek złożenia oświadczenia lustracyjnego** wynikający z ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów oraz oświadczenia będącego wymogiem ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, o niepracowaniu w organach bezpieczeństwa państwa, niewspółpracowaniu z tymi organami bądź niepełnieniu służby w tych organach.

Wybory w uczelni stanowią obszar działalności szkół wyższych, w odniesieniu do którego zagwarantowano uczelniom co do zasady pełną autonomię. Przeprowadzanie wyborów oraz czuwanie nad prawidłowym przebiegiem procedury wyborczej należy do uczelnianych komisji wyborczych oraz innych podmiotów wskazanych w statutach uczelni. Rektor uczelni jest organem odpowiedzialnym za zapewnianie wykonywania przepisów obowiązujących w uczelni.

## ORCID – identyfikator, który powinien mieć każdy naukowiec

<https://konstytucjadlanauki.gov.pl/orcid-identyfikator-ktory-powinien-miec-kazdy-naukowiec>

09.03.2020 r.

ORCID to cyfrowy identyfikator, który służy do odnalezienia naukowca w zasobach elektronicznych. To dzięki niemu można szybko zidentyfikować dorobek naukowy konkretnej osoby, uprościć procedurę rejestracji przy wysyłaniu artykułów naukowych do wydawców i przy składaniu wniosków grantowych.

### ORCID:

- ma usprawnić potwierdzenie tożsamości naukowca
- likwidować problem dublujących się nazwisk autorów
- eliminować różne wersje zapisu imienia i nazwiska
- jest niezbędny dla osób chcących prowadzić swoją bibliografię naukową w systemie PBN – w jednym miejscu gromadzi dane nt. wszystkich publikacji danego autora
- pozwala przejrzeć innej osobie dorobek naukowy autora

- ułatwia automatyczną wymianę danych pomiędzy profilem naukowca w ORCID a profilami w bazie Web of Science

Obecnie na całym świecie jest już ponad 8 mln czynnych użytkowników systemu ORCID.

### **Obowiązek posiadania identyfikatora ORCID**

Każdy naukowiec, który chce, aby jego osiągnięcia publikacyjne były wzięte pod uwagę w ewaluacji, ma obowiązek posiadania identyfikatora ORCID oraz powiązania z nim konta w PBN. Z systemu PBN, numer ORCID będzie przesłany do systemu POL-on. Numer ORCID jest też niezbędny dla osób chcących prowadzić swoją bibliografię naukową w systemie PBN.

Obowiązek posiadania identyfikatora ORCID przez osoby prowadzące działalność naukową wynika z Konstytucji dla Nauki. Zgodnie z jej przepisami, jeśli publikacje danej osoby nie będą umieszczone w systemie ORCID, nie będą brane pod uwagę w procesie ewaluacji, również tej, która zostanie przeprowadzona w 2021 r.

### **Jak otrzymać ORCID?**

Jedyną instytucją, która może nadawać ORCID ID jest organizacja ORCID. Rejestrację konta można przeprowadzić bezpośrednio na stronie głównej: [www.orcid.org](http://www.orcid.org). Konto w ORCID można również zarejestrować za pośrednictwem istniejącego konta użytkownika w PBN.

Aby numer ORCID został wysłany do rejestru pracowników w POL-on, do konta PBN należy podłączyć również profil POL-on. Synchronizacja tych trzech systemów da możliwość:

1. Zaimportować publikacje z ORCID do PBN (oraz za zgodą autora – z PBN do ORCID),
2. Pobrać dyscypliny autorów z POL-on, co pozwoli przypisać publikacje do odpowiednich dyscyplin,
3. Wysłać numer ORCID osoby do rejestru pracowników w POL-on.

### **Jak uzyskać ORCID ID za pośrednictwem PBN?**

1. Należy zalogować się na swoje konto użytkownika w systemie PBN.
2. W prawym górnym rogu należy kliknąć na swoje imię i nazwisko, a następnie wybrać „Twój profil”.
3. W zakładce „Twój profil” po prawej stronie ekranu znajduje się sekcja „Połączone konta” – tam należy wybrać przycisk „Stwórz lub podłącz ORCID ID”.
4. Wyświetli się okno systemu ORCID, w którym należy wybrać opcję „Register now”.
5. Należy wypełnić obowiązkowe pola formularza i kliknąć „Register”, a następnie zaakceptować autoryzację systemu PBN wybierając przycisk „Authorize” – dzięki temu po rejestracji ORCID ID zostanie **automatycznie powiązany z kontem użytkownika w PBN**.
6. Na adres e-mail podany podczas rejestracji zostanie wysłana prośba o aktywację konta. Po jej dokonaniu profil ORCID jest gotowy (można się logować na stronie tego systemu i uzupełnić tam informacje o sobie).
7. Po aktywacji, nowo zarejestrowany numer ORCID jest widoczny w zakładce „Twój profil” w PBN.

### **Jak powiązać konto w PBN z istniejącym kontem w ORCID?**

1. Należy zalogować się na swoje konto użytkownika w systemie PBN.
2. W prawym górnym rogu należy kliknąć na swoje imię i nazwisko, a następnie wybrać „Twój profil”.
3. W zakładce „Twój profil” po prawej stronie ekranu znajduje się sekcja „Połączone konta” – tam należy wybrać przycisk „Stwórz lub podłącz ORCID ID”.
4. Wyświetli się okno logowania systemu ORCID gdzie należy wprowadzić dane swojego konta w ORCID (email/ORCID ID oraz hasło) i kliknąć „Sign into ORCID”.
5. ORCID został podłączony – od tej chwili ORCID ID jest widoczny w zakładce „Twój profil” w PBN.

## ZE STRONY KOMISJI KRAJOWEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Stanowisko  
nr 3/20  
Prezydium KK  
NSZZ „Solidarność”

ws. projektu ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o zmianie niektórych innych ustaw z 22 kwietnia 2020 r.

Proponowane przez Rząd zapisy trzeciej „Tarczy antykryzysowej” z dnia 22 kwietnia br, to likwidacja ochronnej funkcji kodeksu pracy oraz zamach na funkcjonowanie związków zawodowych. Mówiąc wprost – to brak jakichkolwiek cywilizowanych reguł na polskim rynku pracy. Zdając sobie sprawę z powagi sytuacji w okresie pandemii, NSZZ „Solidarność” nie godzi się na tak drastyczne ograniczenie prawa pracowników do ochrony przez związki zawodowe, zwłaszcza w roku 40-lecia swojego powstania.

„Tarcza antykryzysowa 3” pozwala pracodawcom na nieskrępowane zwolnienia zarówno indywidualne jak i grupowe, obniżanie wynagrodzenia, dysponowanie połową urlopu wypoczynkowego pracowników, zawieszanie układów zbiorowych pracy i regulaminów, przejęcie i dowolne dysponowanie zakładowymi funduszami świadczeń socjalnych. Proponowane działania będą niezależne od sytuacji pracodawcy i niezależne od stanowiska reprezentujących pracowników związków zawodowych.

Przykładem tego, jak kuriozalne są niektóre propozycje może być choćby zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, z którego zapomogi w „Tarczy 1” otrzymały daleko idące ulgi podatkowe, a w „Tarczy 3” fundusz ma być przejęty przez pracodawcę i tak naprawdę zlikwidowany.

Efektom wprowadzenia takich regulacji będzie całkowite przerzucenie skutków kryzysu wywołanego pandemią na pracowników, co stoi w drastycznej sprzeczności z dotychczasowymi deklaracjami rządzących, że wprowadzane rozwiązania mają służyć ochronie miejsc pracy.

Dla Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” takie rozwiązania są nie do zaakceptowania. W naszej ocenie zmiany te są wprowadzane z inicjatywy i pod presją organizacji pracodawców. Niestety, biorą w tym udział, w bardziej lub mniej świadomy sposób organizacje OPZZ i FZZ podpisując się pod wspólnymi stanowiskami, w których zapisują między innymi, cyt.:

....na forum RDS należy podjąć trudny dialog dotyczący uelastycznienia prawa pracy w czasie kryzysu gospodarczego”

Apelujemy do Prezydenta RP Andrzeja Dudy o jednoznaczne stanowisko i zapowiedź weta, w sytuacji gdyby Rząd utrzymał antypracownicze rozwiązania w swoim projekcie.

Wzywamy Rząd do dialogu i wyrzucenia szkodliwych zapisów z „Tarczy 3”, pozostawiając jedynie ważne i potrzebne pracodawcom rozwiązania dot. kredytów i narzędzi zapewniających płynność finansową.

Wzywamy też posłów – szczególnie wywodzących się z NSZZ „Solidarność” do odrzucenia tych zmian, zarówno podczas prac w komisjach, jak i na plenarnych posiedzeniach Sejmu.

Niezależnie od powyższego, mimo pandemii, NSZZ „Solidarność” rozpoczyna pilne przygotowania do akcji protestacyjnych.

Gdańsk, 27 kwietnia 2020 r.

Za Prezydium KK  
NSZZ „Solidarność”

Piotr Duda  
Przewodniczący KK

Ewa Zydorek  
Sekretarz KK

----- \* -----

## **„ZE SWOJCZAN DO WOLNOŚCI”- PREMIERA FILMU D. WALUSIAKA**

W czwartek, 27 lutego br. w Krakowie odbyła się premiera filmu „Ze Swojczan do Wolności” w reżyserii Dariusza Walusiaka, zrealizowanego w ramach Jubileuszu 40 - lecia powstania NSZZ „Solidarność”.

Film powstał z inicjatywy Małopolskiej "Solidarności", a Akademia Górniczo-Hutnicza była jednym ze sponsorów tego filmu.

Film opowiada historię drukarni wydawnictwa podziemnego „Biuletyn Małopolski”, którą w roku 1982 stworzyli pracownicy i studenci Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W filmie została przedstawiona historia jednego z najważniejszych pism podziemnych w Małopolsce jakim był „Biuletyn Małopolski”, który w roku 1982 założyli Jerzy Zdrada (nauczyciel akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego, działacz opozycji demokratycznej w PRL, w latach 1989–1997 poseł na Sejm X, I i II kadencji, w latach 1997–2001 wiceminister edukacji narodowej), Danuta Abrahamowicz (zm. 1995r. działaczka opozycji demokratycznej w PRL, polska uczona, sławistka, słowacystka, tłumaczka) oraz Roman Laskowski (polski językoznawca, sławista, polonista, działacz opozycji demokratycznej w PRL i NSZZ „S”). Drukarnię uruchomili pracownicy Akademii Górniczo-Hutniczej Bogdan Niewczas oraz Leszek Dulba w domu Zofii i Mieczysława Sudelskich w Swojczanach koło Charsznicy, która działała tam ponad dwa lata. Drukowaniem zajmowali się studenci AGH: Andrzej Firek, Jan Gonciarczyk, Jacek Radło oraz Andrzej Styczeń.

Wszystkie te osoby, mimo dużego zagrożenia karą więzienia tworzyły, drukowały i rozpowszechniały niezależne pismo, w którym informowano o represjach ze strony SB i działaniach podziemnych struktur Solidarności.

Na premierze filmu obecni byli min. Jerzy Zdrada, Leszek Dulba, Mieczysław Sudelski oraz Andrzej Styczeń, a także wiele osób zaangażowanych w działalność podziemnej „Solidarności” w Małopolsce.

Opracowała: **Maria Sapor**, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie

"W solidarnym poszukiwaniu człowieczeństwa" to temat prelekcji ks. prof. dr hab. Andrzeja Zwolińskiego wygłoszonej podczas I Forum Uczelni Polskich w Krakowie 20 IX 2019 r., którego myślą przewodnią było motto: „By dorastać do pełni człowieczeństwa”. Poniżej publikujemy drugą część tego opracowania. Red.

## W SOLIDARNYM POSZUKIWANIU CZŁOWIECZEŃSTWA

Ks. prof. dr hab. Andrzej Zwoliński



### 3. Zagubienie nauk społecznych

Człowiek jest istotą dynamiczną, w podwójny znaczeniu tego słowa. Pierwszą formą jego dynamizmu jest typowa dla sfery psychiczno-umysłowej, którą określa się lakonicznie słowami „człowiek działa”. Obejmuje ona wszystkie świadome czynności człowieka wraz z nieprzymuszonym urzeczywistnianiem wartości. Druga odmiana dynamizmu wiąże się bardziej z ciałem i streszcza się w formule „coś dzieje się w człowieku”. Podejmowana przez człowieka aktywność dostarcza człowiekowi wiedzy, która go może ubogacić, spowodować rozwój jego wrażliwości. Człowiek, przychodząc na świat, zostaje wprowadzone określone wartości, porusza się w ich kręgu. Lecz będąc wolną osobą, może się sam wobec nich określić i zdecydować, które wybrać, a które pominać. Tylko od jego wolnego wyboru zależy, czy wzniesie się on poza własne ograniczenia i uczyni siebie jakościowo lepszym bytem, czy też jego działania będą prowadziły do zmarnienia siebie. <sup>[26]</sup>

Człowiek ma zdolność rozeznania wartości. Mają one obiektywne istnienie, które człowiek może samodzielnie rozpoznać i urzeczywistnić. Wartości cechują się samoistością, niezależnością egzystencjalną, bezwarunkową trwałością oraz ponadczasowością. Stanowią dla człowieka najważniejszy układ odniesienia i określają przestrzeń w której każdy może odnaleźć sens swego życia. <sup>[27]</sup>

Urzeczywistnianie wartości dokonuje się w trojaki sposób: przez twórcze działanie; przeżywanie wartości i przez znoszenie nieżyczliwości losu. <sup>[28]</sup>

Współczesne nauki społeczne podkreślają paradoks nieobecności człowieka w myśleniu o człowieku.

Georg Ritzer, współczesny amerykański socjolog, profesor University of Maryland, autor słynnej książki „Makdonaldyzacja społeczeństwa” (wyd. polskie Muza 1997, 2003), jest autorem pojęcia „globalizacji niczego”. W najnowszym dziele „Globalization of Nothing” („Globalizacja niczego”, 2004 r.) wskazuje, że coraz więcej pojęć jest zapisywanych nową jakością, zamiastką treści tradycyjnych instytucji i obszarów życia. I tak współczesny człowiek zatracza tożsamość żyjąc w miejscach nieznaczonych żadną specyficzną cechą, żyje „nigdzie”, albo „prawie nigdzie”, upodabniając swe „niedomy” (przestały być przystanią w życiu, są noclegownią i poczekalnią) do domów w innych konsumpcyjnych krajach. Najważniejsze stało się konsumowanie życia, które jednak nie jest zaspokojeniem potrzeb (robimy zakupy nie po to, by się ubrać, lecz żeby coś kupić, sensem stało się samo kupowanie). Podobnie pojawiła się „nie-polityka” (oferuje idee przydatne na czas wyborów, bez związku z dobrem wspólnym współczesnego świata), „nie-universytety” (wabią studentów nie jakością nauczania, zasobami bibliotek, czy osiągnięciami wykładowców, lecz stadionami, przydatnością dla otrzymania pracy czy festiwalami). Ten sam proces dotyka kwestii życia rodzinnego. Transcendencja czy głód metafizyczny człowieka nie ma tam specjalnego znaczenia, jest sprowadzony do roli pretekstu. Tworzą one z wiecznie poszukujących sensu życia rodzaj „nie-wspólnoty”, której istotny cel i metody działania są z zasady zakryte i manipulacyjne, a więc z góry skazujące poszukujących braterstwa i bliskości na rolę tworzywa. To klasyczna „nie-wspólnota”.

Istotą owej „nie-wspólnoty” jest jej wirtualność. Angielski termin Virtual Reality (VR) oznacza to wszystko, co wygląda realistycznie, jest tak też odczuwane, działa i zachowuje się realistycznie, chociaż realistyczne w rzeczywistości nie jest. To sztucznie stworzona iluzja uczestniczenia w syntetycznym środowisku w przeciwieństwie do zewnętrznego obserwowania go. Rzeczywistość wirtualna jest technologią umożliwiającą przebywanie i pracę w świecie wygenerowanym



przez komputer. Dzięki specjalnej grafice, sekwencjom video, stereofonicznym efektom dźwiękowym pozorny świat VR wydaje się być rzeczywisty<sup>[29]</sup>.

Analizy socjologiczne współczesnych rzesz konsumentów, już od lat 70. XX wieku, doprowadziły do sformułowania koncepcji tzw. „socjologii nie-ludzi”. Do przedstawicieli „actor-network theory” (ANT) zalicza się np. Bruno Latour, Michel Cellon, John Law, czy Karin Knorr-Cetina.<sup>[30]</sup> Ich zdaniem w społeczeństwie konsumpcyjnym człowiek przestaje być socjalizowany do wspólnoty z innymi, a coraz częściej zaczyna być „socjalizowany” do przedmiotów. Społeczeństwo jest ukierunkowane na przedmioty, skupione na budowanie relacji z nimi, a nie między ludźmi. Obraca się pewniej w świecie rzeczy, posługuje się i wchodzi w „kooperację” z coraz to nowymi przedmiotami, a nawet „obiektywizuje” (można powiedzieć: dokonuje „przedmiotyzacji”) życia społecznego. Doszedł do tego, że stosunki społeczne bez przedmiotów są już niemożliwe. Przedmioty obecne w życiu jednostek mówią więcej o nim samym, niż jego – zredukowane do niewielkiego zakresu – relacje z innymi ludźmi, interakcje osobowe.<sup>[31]</sup>

Ekonomia uczy, że uczestników tej sfery życia jakiś przedmiot zmusza do wzięcia udziału w interakcji, w ten sposób wciąga do nowych stosunków społecznych, które buduje. Relacja między ludźmi jest zapośredniczona przez przedmioty lub jakąś umiejętność człowieka. Przedmioty stają się „pośrednikami”, „mediatorami” (intermediaries). Ekonomia twierdzi, że interakcja opiera się na obrocie mediatorami, a socjologia – że uczestnicy mogą być definiowani tylko w odniesieniu do relacji między nimi. Mediatorzy – przedmioty nie są czymś neutralnym – czynią z człowieka peryferyjne urządzenie służące do obsługi przedmiotów, np. telefonów komórkowych.<sup>[32]</sup>

Społeczeństwo konsumpcyjne jest zarazem terapeutycznym – leczącym, każdego traktuje jako pacjenta, którego otacza opieką i troską. Psychologowie społeczni – oferujący terapeutyczną konsumpcję – uważają się za lekarzy relacji międzyludzkich. Podtrzymują mit Chorego Społeczeństwa, któremu ciągle czegoś brakuje i koniecznie musi sięgnąć po nowy asortyment. Choroba, o której mówią nie jest raczej organiczna – byłaby wówczas nieuleczalna, lecz funkcjonalna – rozwija się na poziomie wymian dokonujących się w społeczeństwie i jego metabolizmu. Wystarczy przywrócić funkcjonalność wymiany i przyspieszyć metabolizm przyjętych produktów, aby „odnowić” komunikację, relacje, kontakt, równowagę, skuteczność, kontrolowany uśmiech i zadowolenie. „Idiota konsumpcyjny” oddaje się temu „leczeniu” ochoczo i radośnie, ciągle od nowa postrzegając zysk tej terapii.<sup>[33]</sup>

Stan zredukowania wizji człowieka jest dzisiaj powszechny. To element tzw. kłamstwa antropologicznego, czy – jak to określił Jan Paweł II „błędu antropologicznego”. Niekiedy celowo doprowadza się człowieka do sytuacji, w której człowiek nie rozumie samego siebie, nie wie, kim jest, ani dokąd zmierza, ani jakie więzi i wartości prowadzą do jego rozwoju i szczęścia. Najgroźniejszą i brutalną formą zorganizowanej manipulacji jest właśnie kłamstwo antropologiczne, czyli wmawianie człowiekowi, że jest kimś innym niż jest naprawdę. A fałszywa wizja człowieka to pierwsze narzędzie manipulacji i niszczenia społeczeństwa, budowanego przez jednostki.<sup>[34]</sup>

Zmiany te pozwoliły ogłosić amerykańskiemu myślicielowi „koniec historii”, co dokonał Francis Fukuyama w 1989 roku.<sup>[35]</sup> Nastąpiła alienacja człowieka, wyobcowanie go ze świata w którym żyje, co łączy się z degeneracją rozumu, który mógł mu pomóc rozpoznać istotę otaczającej go rzeczywistości. Postęp techniczny doprowadził do niezwykłego wzrostu konsumpcji, która jest ucieczką od nudy i apatii spowodowanej poczuciem bezsensu życia. E. Fromm pisał: „Idea konsumowania większej ilości lepszych rzeczy miała uczynić życie szczęśliwym i bardziej satysfakcjonującym, teraz jednak stała się celem sama w sobie”.<sup>[36]</sup>

Współczesne analizy kondycji człowieka są pełne różnego rodzaju zmiennych i wzajemnie sobie przeczących sądów. Tematy niecodzienne, dziwne, coraz bardziej egzotyczne koncepcje zalewają literaturę popularnonaukową. Transhumanizm, posthumanizm, nieantropologiczna narracja, dyskursy animalistyczne, genderyzm i destrukcjonizm – stanowią nową ofertę poglądów na temat człowieka. Humanizm zaczyna przeczyć sam sobie. Chętniej zajmuje się przedmiotami, bo zajmowanie się ludźmi – w ich pełnym, integralnym ujęciu – jest złe. Humanistyka, jak wiele innych dziedzin nauki, opanowana została przez mody intelektualne.<sup>[37]</sup>

Nauka współczesna o człowieku za wszelką cenę chce go wyrwać ze środowiska, w którym żyje, ukazać nowe horyzonty, zachwycić możliwościami, które stwarza technologia, aby go utworzyć na nowo. Oficjalnie zmierza do stworzenia „doskonałego człowieka”, wolnego od jakichkolwiek ograniczeń związanych z naturą. Już Platon widział, by każde niemowlę było „bękartem wychowywanym przez urząd”. T. Eliot życzył sobie, by chłopiec nie oglądał żadnych mężczyzn przed ukończeniem siedmiu lat, a po ich ukończeniu – nie widział żadnych kobiet. J. Locke postulował w koncepcji edukacji, by dzieci ubierać w przemakające buty i wybijać im z głowy poezje. To dzięki matkom, niankom i samym dzieciom w pewnych epokach zachowano zdrowy rozsądek w kształtowaniu człowieka.<sup>[38]</sup> Czy jednak obecnie będzie

to możliwe, gdy proces kształtowania człowieka, tworzenia go od nowa, jest dodatkowo uzbrojony prawem państwowym, we wszechmocne instytucje potężne dane naukowe i techniczne? Czy człowiek współczesny jest rzeczywiście w pełni wolny w przetwarzaniu danych ludzkiego gatunku, jak tylko mu się to spodoba? Kto naprawdę w tym dążeniu będzie prawdziwym zwycięzcą? Dokąd dojdzie człowiek wychodząc z ostrego zakrętu myśli o sobie samym?

Największą trudnością w kryzysie cywilizacyjnym jest brak wspólnoty między ludźmi, skupionej wokół jednej idei ratowania godności człowieka i dostrzegającej wartość wspólnego świata. Tę rodzącą się trudność dostrzegał, w początkach ery wynalazków i przemysłu, Cyprian Kamil Norwid. Pisał: „Głęboka wierzę, że dziś, (...) chcąc działać, trzeba uprzedzać, a więc trzeba przed, nie po, wiedzieć, co począć. Jest to zaiste niemiłe, ale konieczne następstwo druku, pary, telegrafu i innych wielu rzeczy, przeciw którym – iż ogarnęły świat i że są owocem dokonanych poświęceń pracy ludzkiej – przeciw którym (...) nic zrobić nie można i w pewnej mierze nie godzi się. (...) One następstwa każą wyzywać przyszłość bojem zaczepnym, nie odpornym, nie koniecznym, nie fatalnym i w owoce jałowym, (...) zaczepnym i uprzedzającym, i pod pewnym względem profetycznym bojem przyszłość dziejów zdobywać się każe.”<sup>[59]</sup>

Norwid podkreślał, że cywilizacja ma swoje źródła w sercu człowieka, w jego decyzjach moralnych. Wymaga więc przede wszystkim refleksji etycznej. Dostrzegał jednak w Europie ogromne zaniedbania w tej dziedzinie. Zdaniem poety i myśliciela Europa nowoczesna to wspólnota „przeciwności i bękarcia”. W jednym z listów zamieścił znamienne słowa: „Europa jest to stara wariatka i pijaczka, która co kilka lat robi rzezie i mordy i żadnego rezultatu ni cywilizacyjnego, ni moralnego. Nic postawić nie umie – głupia jak but, zarozumiała, pyszna i lekkomyślna”.<sup>[60]</sup> bardzo ostro krytykował rzeczywistość: „Epoka obecna cała jest jałowa, niepocziwa, brudna i zarozumiała. Jałowa dlatego, iż na żadnym polu działalności-twórczej nic a nic, na jeden cal postępu nowego i samodzielnego w niczym nie zrobiła i całą jej wartością jest to tylko, że zdobycze przeszłości uwulgaryzowała namiętnie i nieumiejętnie, a przy tym, wulgaryzując nie swoje zdobycze, znieważyla jeszcze i podeptała źródła, z których żyje. Jest więc: jałowa, bo nic nie zrobiła sama; niepocziwa, bo podeptała, z czego żyje; brudna, bo upoetyzowała takowe postępowanie (choć wie, iż jest fałszywe), i zarozumiała, bo nie ma uszanowania dla sensu i absolutu pokoleń, wyobrażając sobie, iż ona tworzy człowieka na obraz i podobieństwo swoje, jak jeden Bóg!”<sup>[61]</sup>

Wśród zjawisk towarzyszących uprzemysłowieniu i rozwojowi ekonomii Norwid za szczególnie niebezpieczne uważał wszechobecną komercjalizację i pogardę dla człowieka, ogólny spadek dobrego smaku i duchowe lenistwo. Pisał: „Cała Epoka jest jak małpa sprzedająca wszystko za pieniądze i nikczemna ze wszech miar. Człowiek u niej szanowany jest ten, który jest wygodny i dopóki jest wygodny – sądu w niczym – smak uliczny – lenistwo ducha i osłabienie serca, a skoro nerwów pochopność – oto obraz tej małpy”.<sup>[62]</sup>

Norwid wielokrotnie pisał o „czystym powietrzu prawdy” („Pieśń społeczna”), niezbędnym dla ratowania cywilizacji. Zwracał uwagę na grzechy zaniedbania i powierzchowności, które obciążają liderów społecznych, w tym publicystów i nauczycieli narodu.<sup>[63]</sup>

Wielokrotnie powracała myśl, że istotą kryzysu cywilizacji jest odejście od prawdy o człowieku, zapomnienie, że jest on „mieszkańcem dwóch światów”. Stworzony przez Boga, po upadku pierwszych ludzi, człowiek ma naturę osłabioną, dotkniętą jadem zła. Dante wyraził tę prawdę słowami: „O człeczce, na lot stworzony wysoki, przecz cię z nóg ścina lekkie wiatru wianie?”<sup>[64]</sup>

Istotną dla cywilizacji jest także myśl o ostatecznym celu człowieka. Pamięć o nim pozwala na ukierunkowanie wszystkich ziemskich działań i celów, zachowanie porządku i ładu osobistego życia i relacji z innymi członkami społeczeństwa. Połączenie śmiertelności z nieśmiertelnością, co ma miejsce wyłącznie w człowieku, nadaje wizji własnego życia wyraźny zwrot ku temu, co najważniejsze. Zagubienie tej prawdy o sobie wiąże się z pojawieniem się chaosu i z ogólną dezorientacją człowieka.<sup>[65]</sup>

Pogłębia się ona także w związku z tym, że problemem współczesnego człowieka jest „uszanowanie niewiedzy”, duma z tego, że czegoś się nie wie. Niewielu krępuje się niewiedzą, czy błędną diagnozą. Niewiedza staje się nawet cnotą. Odrzucenie opinii i zdania ekspertów staje się sposobem na głoszenie własnej wolności i autonomii. Nastąpiła też fragmentaryzacja debaty publicznej – można przeżyć całe życie nie konfrontując się z osobami, które mają odmienne zdanie i nie zgadzają się z nami.<sup>[66]</sup>

#### 4. Jan Paweł II o błędzie antropologicznym

Na różne sposoby, ale systematycznie i skutecznie narzucana była antropologia bez Boga i bez Chrystusa. Efektem jest uważanie człowieka za absolutne centrum rzeczywistości, każąc mu – wbrew naturze rzeczy – zająć mu miejsce Boga.

Zapomnienie Boga z czasem prowadzi do zapomnienia człowieka, co wyraża się powstaniem rozległej przestrzeni nihilizmu w obszarze teorii poznania i moralności, pragmatyzmu i cynicznego hedonizmu w strukturze życia codziennego. Jak napisał Jan Paweł II w „Ecclesia in Europa”: „Europejska kultura sprawia wrażenie 'milczącej apostazji' człowieka sytego, który żyje tak, jakby Bóg nie istniał”.<sup>[41]</sup>

W myśleniu ludzi o własnym człowieczeństwie nastąpiło rozdwojenie. Nastąpiła konieczność wyboru: między Bestią a Barankiem, Madonną a Sodomą (F. Dostojewski), maską diabła a obrazem Boga, między ikoną a idolem (J. L. Marion), między duchami o różnej naturze (P. Evdokimow). Zamazanie tego napięcia, które stwarza pokusa i uleganie jej, to współczesna „entropia gnozy” (L. Gumilow), to początek śmierci duchowej.<sup>[42]</sup>

Jan Paweł II uczył, że tym, co utrudnia rozpoznanie we współczesnej kulturze prawdziwego sensu życia, jest dominacja materializmu praktycznego. Sprzyja ona upowszechnianiu się „chorób” cywilizacyjnych, takich jak indywidualizm, utylitaryzm i hedonizm. Skutkiem tych osobliwych chorób jest, między innymi, odwrócenie hierarchii ważności. Te, które dawniej pomagały w kreowaniu ludzkiego „być”, zostały zastąpione wartościami niższego rzędu, przydatnymi jedynie przy wzmocnieniu postawy skupionej na „mieć”. A głównym celem postawy „mieć” jest dobrobyt materialny. Stąd np. jakość życia interpretuje się w kategoriach wydajności ekonomicznej, konsumpcjonizmu, natychmiastowej satysfakcji i przyjemności fizycznej. Pomija się głębsze wymiary egzystencji.<sup>[43]</sup>

Wszystkie tematy społecznych encyklik Jana Pawła II koncentrowały się na człowieku, osobie ludzkiej i jej przeznaczeniu. Począwszy od „Redemptor hominis” (1979 r.) Jan Paweł II konsekwentnie pracował na opinię o sobie wyrażaną wielokrotnie przez publicystów i komentatorów w słowach: „E'molto umano” - „jest bardzo ludzki”. Wszelkie społeczeństwa, doktryny i ideologie, które dokonywały destrukcji nauki o człowieku, popełniały „błąd antropologiczny”, były konsekwentnie przez Jana Pawła II wzywane na drogę prawdy. I choć termin ten pojawił się dopiero w encyklice „Centesimus annus” (nr 37), w roku 1991, w związku z analizą tzw. kwestii ekologicznej, istotne jego treści są obecne we wszystkich poprzednich encyklikach. Zarówno bowiem „kolektywistyczna wieża Babel”, którą usiłował zbudować komunizm, a która „runęła podobnie jak ta pierwsza, o której opowiada nam Biblia” (której symbolem jest wieża strażnicza), jak i społeczeństwa liberalne, gdzie „panuje ten sam błąd w odniesieniu do osoby ludzkiej”, a które dążą „aby opanować jednostkę i poddać ją, jakby towar, prawu podaży i popytu” (z symbolem Cielca), są godne potępienia.<sup>[44]</sup>

Motywy przewodnim encykliki „Redemptor hominis” było zdanie: „Człowiek jest drogą Kościoła”. Był to człowiek w całej swej konkretności, jako jednostka. Papież przypominał, że chrześcijaństwo jest zdumieniem nad człowiekiem, odkrywanym na nowo w świetle Chrystusa.<sup>[45]</sup>

W „Laborem exercens” nauka Jana Pawła II o człowieku była elementem antropologii pracy, rozumianej jako środek doskonalenia człowieka (por. LE, 9). We wprowadzeniu do niej Papież napisał: „pragnę przeto niniejszy dokument poświęcić właśnie pracy ludzkiej, a bardziej jeszcze go poświęcić człowiekowi w szerokim kontekście tej rzeczywistości, jaką jest praca” (LE, 1). Elementy antropologiczne encykliki wydają się być istotne dla zrozumienia jej istoty i roli jaką ten dokument odegrał w polemice z „błędami antropologicznymi” współczesnego świata.<sup>[46]</sup>

W encyklice „Centesimus annus” Jan Paweł II przypominał, już w całkowicie nowym kontekście społecznym, że „Solidarność” zrywając z przedmiotowym traktowaniem pracy, powiązała walkę o obronę pracy z walką o kulturę i prawa narodowe (por. CA, 24).<sup>[47]</sup> Dzięki temu przygotowała grunt do ponownego odkrycia kulturowych fundamentów tożsamości europejskiej, zagubionej przez wiele nurtów myślenia nowożytnego. Tym samym potwierdził logiczną i konsekwentną jedność między chrześcijańską antropologią pracy, przypomnianą w „Laborem exercens”, a prostowaniem „błędu antropologicznego” współczesnych nurtów myśli społecznej.<sup>[48]</sup> Obalenie komunizmu było bowiem nie tyle zniesieniem jednego z systemów totalitarnych, co miało charakter uniwersalnej „lekcji człowieczeństwa”. Pytania o człowieka, postawione w poprzednich encyklikach (w tym w „Laborem exercens”) okazały się ważne, bez których współczesny spór o człowieka pozostawałby sporem nie rozstrzygniętym (por. LE, 26).

## 5. Propozycje wyjścia z kryzysu

Wizja przyszłości świata, w związku z porzuceniem procesu poszukiwania prawdy, jest bardzo pesymistyczna. Jedną z nich kreśli świat bez wiedzy, stabilny w swej ciemności: „Znikną miasta, w których ludzie dławią się z braku powietrza i z powodu ciasnoty, znikną samochody i inne maszyny hałasujące i zatruwające środowisko, zniknie chemia ze swym obłędnym dorobkiem, bomby i satelity... i hierarchia związana z umiejętnościami albo wiedzą, albo pochodzeniem, albo przynależnością. Cały świat będzie składał się z anonimowych gmin, w których tryb życia i rodzaj pracy regulowany będzie w sposób naturalny, środowiskowy. Książek nie będzie, zostaną spalone w pierwszej

fazie tworzenia raju. Nie będzie też wszystkich zdegenerowanych mędrców... ich wiedza, skażona i chorobliwa, w raju nie przyda się do niczego...”<sup>[26]</sup>

Kryzys cywilizacji jest przejawem trwającej walki duchowej, o której Pismo Święte mówi już na pierwszych swych stronach. Walka między dobrem a złem, prawdą i nieprawdą, rzeczywistością i złudzeniem, destrukcją i konstrukcją, między życiem a śmiercią. O konflikcie cywilizacyjnym pisał już św. Augustyn, który zwracał uwagę na walkę w historii świata dwóch odmiennych rodzajów miłości: miłości samego siebie aż do wzgardzenia Bogiem i miłości Boga aż do wzgardzenia sobą. Podkreślał, że ta walka rodzi „samotność dusz”, która pojawia się wówczas, gdy człowiek może akceptować – jako wartości jedyne i rzeczywiste – wyłącznie wartości policzalne, widzialne. Zamyka się przed wartościami duchowymi. Człowiek, aby kochać świat i siebie w sposób pełny, musi wykraczać poza siebie, zgodzić się z tym, czym nie może rozporządzać w sposób dowolny, czego nie może natychmiast spełnić.

O wiele później papież Jan Paweł II zwrócił uwagę na powstanie „cywilizacji śmierci”, a Benedykt XVI z ubolewaniem diagnozował, że nastąpiło odejście ludzi od swego wymiaru metafizycznego, a pozostała troska „o lekkie trawienie i dobry sen”. W ramach tego procesu zakłamywania życia ludzkiego usprawiedliwia się nawet tragiczne targnięcia na prawdę. Jednak nikt dzisiaj nie neguje zakazu „nie zabijaj” – ale twierdzi się, że aborcja i eutanazja to nie zabijanie; nie żąda zniesienia przykazania „nie cudzołóż” – ale stosunków przedmałżeńskich, czy związków homoseksualnych nie uznaje się za cudzołóstwo; Triumf „dyktatury relatywizmu” spowodował, że trudno jest już powiedzieć, co można dzisiaj uznać za grzech lub zło.<sup>[27]</sup>

Tocząca się walka duchowa wskazuje, że cel Boga jest inny niż cel działania wielu ludzi. Jak każda walka ma ona swoją dynamikę i wymaga odpowiedniej strategii. Chociaż dzieje się ona w świecie nadprzyrodzonym, przybiera niekiedy bardzo konkretny wymiar i przekłada się nawet na materialny, fizyczny wymiar życia jednostek i społeczeństw.<sup>[28]</sup>

W każdym czasie, a tym bardziej wobec kryzysu myślenia o człowieku, należy – zdaniem Jana Pawła II – upominać się o poszanowanie godności wszystkich i każdego. Wszyscy są bowiem obrazem Boga i mają wyjątkowe miejsce w Kościele (są „Kościołem w Kościele”). Każdy człowiek jest celem samym w sobie, a jego człowieczeństwo jest wartością niezależną od tego, kto kim jest, jakie pełni funkcje społeczne i jaką ma kondycję fizyczną czy umysłową. Nikt nie może decydować o tym, komu ma przysługiwać godność. A godność człowieka z natury swej zakłada równość w traktowaniu wszystkich i w każdych okolicznościach. Nie może być w tym względzie żadnej dowolności czy uznaniowości. Jest tak nie dlatego, że ludzie z jakichś powodów na takie traktowanie zasługują, lecz dlatego, że są ludźmi.<sup>[29]</sup>

**Ks. prof. dr hab. Andrzej Zwoliński**

[26] K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Kraków 1969, s. 61 – 67. Por. S. Kowalczyk, *Nurty personalizmu. Od Augustyna do Wojtyły*, Lublin 2010, s. 225.

[27] V. Frankl, *Homo patiens*, Warszawa 1984, s. 72 – 205.

[28] Z. Pucko, *Jana Pawła II idea godności człowieka w obliczu nieuchronności losu*, w: *Godność człowieka*, red. R. Łętocha, seria: *Publikacje Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Rotmistrza Witolda Pileckiego w Oświęcimiu, Oświęcim 2012*, s. 21 – 31.

[29] H. Noga, *Antywychowawcze aspekty gier komputerowych*, „*Paedagogia Christiana*” 1999, nr 3, s. 132–133.

[30] R. Sojak, *Paradoks antropologiczny. Socjologia wiedzy jako perspektywa ogólnej teorii społeczeństwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004, s. 216 – 266. Por. *Actor Network Theory and After*, red. J. Law, J. Hassard, Blackwell, Oxford 1999.

[31] K. Knorr-Cetina, *Sociality with Objects. Social Relations in Postsocial Knowledge Societies*, Theory, Culture & So

## W dniu 20 kwietnia 2020 roku odeszła **ŚP. KRYSZYNA ŁYBACKA**



Dr Krystyna Łybacka urodziła się w 1946 roku. Studiowała matematykę na Wydziale Matematyczno-Fizyczno-Chemicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Doktorat obroniła w Instytucie Matematyki Politechniki Poznańskiej. Podjęła pracę także w politechnice Poznańskiej, na Wydziale Elektrycznym, na stanowisku adiunkta w Instytucie Matematyki. Od 1968 r., aż do 1991 była sekretarzem technicznym i naukowym Polskiego Towarzystwa Matematycznego. Miała poglądy lewicowe. W Sojuszu Lewicy Demokratycznej była przewodniczącą rady wojewódzkiej Województwa Poznańskiego. Od 1991 roku przez wiele kadencji, aż do 2014 roku była wybierana na posła RP. W latach 2001 do maja 2004 była ministrem edukacji narodowej i sportu. W roku 2014 zdobyła mandat europosła w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Pośmiertnie została odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski przez prezydenta Polski Andrzeja Dudę.

Fot. Adrian Gryczuk.

[https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Krystyna\\_%C5%81ybacka\\_Piotr\\_Bau%C4%87\\_02.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Krystyna_%C5%81ybacka_Piotr_Bau%C4%87_02.jpg)

Z panią poseł, a także z panią minister wielokrotnie spotykali się przedstawiciele Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”. W niektórych okresach były to bardzo częste spotkania. Pani poseł i pani minister wyróżniała się doskonałą znajomością problemów szkolnictwa wyższego w Polsce. Rozmowy były prowadzone rzetelnym językiem, choć nieraz były trudne, to zawsze były bez prób oszukania rozmówcy. Z przyjętych ustaleń zawsze wywiązywała się rzetelnie. Doskonała znajomość problemów i rzetelność to cechy, które szczególnie charakteryzują panią poseł i minister Krystynę Łybacką.

To bardzo niepełny obraz pani Krystyny Łybackiej. Była bardzo elegancka i równocześnie bardzo życzliwie nastawiona do ludzi i z dużym poczuciem humoru. Wielkiej kultury i klasy człowiek.

Pani poseł i pani minister Krystynie Łybackiej w wielkim stopniu zawdzięczamy realizację wielu koncepcji i propozycji Krajowej Sekcji Nauki. Bez jej wsparcia pewnie nie udałoby się doprowadzić do uchwalenia w sejmie systemu poprawy wynagrodzeń, odniesionego do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Będąc ministrem dbała o wprowadzanie kolejnych etapów realizacji tego systemu. Trochę to zapominamy, ale te działania wyprowadziły polskie uczelnie z głębokiej zapaści w wynagradzaniu pracowników szkolnictwa wyższego w Polsce.

Z wielkim żalem żegnamy Panią Minister

Najbliższym składamy wyrazy współczucia

W imieniu koleżanek i kolegów z Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Janusz Sobieszcański

## WYBRANE WYDARZENIA

**27 lutego 2020 r.** Świat zaczyna przewidywać możliwość wystąpienia pandemii wywołanej przez koronawirusa. To już kolejny dzień wielkich spadków indeksów giełdowych na całym świecie.

**1 marca.** Niedziela. Święto Żołnierzy Wyklętych.

Turcja otworzyła swoją granicę z Grecją i Bułgarią dla uchodźców z Syrii. W rzeczywistości wśród uchodźców większość to osoby z innych krajów Azji i Afryki. Ponad 10 tysięcy uchodźców usiłowało przedostać się do Grecji. Greckie służby graniczne i policja udaremniają te próby.

**2 marca.** Na wniosek prezydenta RP w sejmie odbyła się debata o sytuacji wywołanej koronawirusem. Posłowie zgodnie opracowali i przyjęli projekt specustawy pozwalającej na podejmowanie zdecydowanych działań państwa w przypadku takich zagrożeń.

**4 marca.** Minister zdrowia Łukasz Szumowski poinformował o pierwszym potwierdzonym przypadku koronawirusa w Polsce. Zarażony mężczyzna został, specjalnie wyznaczoną karetką, przewieziony do szpitala w Zielonej Górze. Mężczyzna ten, pacjent „O”, zadziałał modelowo. Po powrocie autobusem z Niemiec i po zauważeniu u siebie oznak choroby zawiadomił odpowiednie służby medyczne. Wszyscy pasażerowie autobusu zostali objęci kwarantanną.

**6 marca.** Już mamy 5 przypadków koronawirusa. Dwie osoby to mieszkańcy Ostródy. Byli pasażerami autobusu, w którym podróżował pacjent „O”.

Prezydent RP podpisał ustawę przyznającą kwotę 2 mld. zł (obligacje) dla publicznych mediów, telewizja i radio, jako rekompensatę za utracone wpływy z opłat za korzystanie z publicznych środków przekazu.

Prezes TVP Jacek Kurski podał się do dymisji, podobno z powodu sygnałów, że zajmowanie przez niego tego stanowiska jest przeszkodą w podjęciu przez prezydenta RP pozytywnej decyzji w sprawie podpisania ustawy o przyznaniu środków finansowych dla mediów publicznych.

**8 marca.** Niedziela. Dzień Kobiet.

**10 marca.** 22 osoby zarażone koronawirusem. Wprowadzono kontrolę antywirusową na wszystkich granicach Polski.

Maciej Łopiński został desygnowany na funkcję prezesa TVP.

**11 marca.** 31 osób zarażonych koronawirusem. Na konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki poinformował o posiedzeniu rządowego zespołu zarządzania kryzysowego. W szkołach i w uczelniach, od poniedziałku, będą zawieszane zajęcia na okres dwóch tygodni

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ogłosiło stan pandemii.

**12 marca.** 49 osób zarażonych koronawirusem. W Poznaniu zmarła pięćdziesięcioletnia kobieta.

**13 marca.** 68 osób zarażonych koronawirusem. Premier Mateusz Morawiecki poinformował o przywróceniu kontroli na wszystkich polskich granicach. Do Polski wpuszczani będą tylko obywatele polscy, a zagraniczni tylko w szczególnych przypadkach. Wszyscy po przekroczeniu granicy będą poddawani 4-dniowej kwarantannie. Te ograniczenia nie dotyczą kierowców samochodów ciężarowych przewożących towary. Wstrzymano międzynarodowe połączenia lotnicze i kolejowe. Ogłoszono stan zagrożenia epidemicznego.

Polacy, którzy obecnie znajdują się poza granicami, będą mogli powrócić do kraju korzystając z programu „LOT do domu”.

**14 marca.** 104 osoby zarażone koronawirusem. Trzeci przypadek śmiertelny (Lublin).

**15 marca.** 125 osób zarażonych koronawirusem.

**16 marca.** 177 osób zarażonych koronawirusem. Zmarła czwarta osoba w wieku 67 lat (Łańcut).

**17 marca.** 238 osób zarażonych koronawirusem. Zmarła piąta osoba (Wałbrzych).

**18 marca.** 287 osób zarażonych koronawirusem. Pacjent "0" został wyleczony, ale dla bezpieczeństwa został dodatkowo przeprowadzony test na obecność wirusa. Trwa oczekiwanie na wynik testu.

(Biuletyn OMNS, 18 marca 2020 r.) Tam m.in.: grupa lekarzy, świadczeniodawców i naukowców spotkała się w Internecie 17 marca 2020 r., aby omówić stosowanie wysokiej dawki dożylną witaminy C (IVC) w leczeniu pacjentów z Covid-19. Kluczowym gościem był dr Enqian Mao, szef oddziału medycyny ratunkowej w Ruijin Hospital, dużym szpitalu w Szanghaju, afiliowanym przy Joatong University College of Medicine. Dr Mao stosuje wysokie dawki IVC w leczeniu pacjentów z ostrym zapaleniem trzustki, sepsą, przy gojeniu ran chirurgicznych i innych schorzeniach, od ponad 10 lat. Kiedy wybuchła epidemia Covid-19, on i inni eksperci zalecili witaminę C (IVC) w leczeniu od umiarkowanych do ciężkich przypadków pacjentów z Covid-19. Dr Mao stwierdził, że jego grupa leczyła wysoką dawką IVC ok. 50 przypadków zakażenia Covid-19, od umiarkowanych do ciężkich, określonych stanem zapalnym płuc (głównie nasycenia krwi tlenem) i czynnikami krzepnięcia krwi. Wszyscy pacjenci, którzy otrzymali IVC, poprawili się i nie stwierdzono śmiertelności. W porównaniu ze średnią 30-dniowego pobytu w szpitalu dla wszystkich pacjentów z Covid-19, u pacjentów, którzy otrzymali wysoką dawkę IVC, pobyt w szpitalu był o około 3-5 dni krótszy niż u wszystkich pacjentów. W innych częściach Chin istnieją inne zespoły medyczne, które stosują duże dawki IVC w leczeniu pacjentów z Covid-19.

Odbyło się posiedzenie Rady Gabinetowej, poświęcone omówieniu **pakietu osłonowego dla polskiej gospodarki**. Na ten cel ma być wyasygnowane 212 mld zł. Premier Mateusz Morawiecki przedstawił pięć obszarów oddziaływania tej tarczy antykryzysowej:

- **Obrona pracownika**, dla przedsiębiorców spełniających kryteria zostanie stworzona możliwość pokrywania przez państwo 40 proc. wysokości wynagrodzenia, do wysokości wynagrodzenia średniego
- **Pomoc dla przedsiębiorców**. Gwarancje kredytowe, zapewnienie płynności i mikro pożyczki do wysokości 5 tys. zł i leasing operacyjny dla sektora transportowego.
- **Wsparcie dla służby zdrowia**, 7,5 mld zł.
- **Zapewnienie bezpieczeństwa systemu finansowego**.
- **Inwestycje publiczne**.

Unia Europejska zamyka granice zewnętrzne na okres 30 dni.

**19 marca.** 355 osób zarażonych koronawirusem.

**20 marca.** 425 osób zarażonych koronawirusem. Zmarła szósta osoba zarażona koronawirusem, 27 letnia kobieta z Łańcuta. Bezpośrednią przyczyną była sepsa. Ze szpitala w Zielonej Górze wyszedł pacjent „0”.

Premier Mateusz Morawiecki ogłasza wprowadzenie **stanu epidemii**. Zawieszenie zajęć szkolnych przedłuża się do świąt Wielkanocnych. Szkoły dostają obowiązek prowadzenia nauczania poprzez wykorzystanie internetu. Wzrastają kary za naruszenie kwarantanny, z 5 tys. zł do 30 tys. zł.

**21 marca.** 536 osób zarażonych koronawirusem. Media donoszą, że w Niemczech młodzi ludzie urządzają sobie „koronaparty”.

**22 marca.** 634 osoby zarażone koronawirusem. Zmarła 37-letnia kobieta w Poznaniu i 43-letni mężczyzna w Radomiu. To już 7. ofiara wirusa. Papież Franciszek zwraca się do wiernych o modlitwę za zarażonych koronawirusem i za ofiary pandemii.

**23 marca.** 749 osób zarażonych koronawirusem. Zmarła 8. osoba, mężczyzna osiemdziesięcioletni ze Szczyrku.

**24 marca.** 901 osób zarażonych koronawirusem. Już 10 ofiar wirusa. W Italii lodowisko zamieniono na kostnicę. Igrzyska Olimpijskie nie odbędą się w tym roku. Przeniesiono je na rok następny.

W wywiadzie dla TED Talks Bill Gates (jego fundacja jest największym po USA sponsorem WHO) zasugerował, że chociaż można byłoby próbować leczyć ludzi surowicą, zawierającą przeciwciała od osób, które przezwyciężyły chorobę, to jednak ważniejsze jest wynalezienie szczepionki i powszechne wprowadzenie cyfrowych dowodów szczepień. Bez takiego „cyfrowego dowodu odporności” ludzie nie mogliby podróżować. (przekład za pch24.pl)

New York Post pisze, że w systemie szpitali Nowego Yorku leczą pacjentów z koronawirusem za pomocą witaminy C. Czy sprawdzi się, jak cytują, wpis na Twitterze prezydenta D. Trampa: niesprawdzona połączona terapia „ma realną szansę, stania się jedną z największych zmian reguł gry w historii medycyny”, dopiero się okaże. Dr Andrew Weber, pulmonolog i specjalista z zakresu intensywnej opieki z Long Island podzielił się informacją, że podaje dożylnie swoim pacjentom witaminę C: „Pomaga ona w niezwykle wysokim stopniu, nie nagłaśnia się tego jednak, ponieważ nie jest to jakiś specjalnie seksowny lek.” Wcześniej badanie kliniczne skuteczności dożylnej witaminy C u pacjentów z koronawirusem rozpoczęto 14 lutego w szpitalu Zhongnan w Wuhan w Chinach, w epicentrum pandemii.

**25 marca.** 1051 osób zarażonych koronawirusem. W odpowiedzi na apel papieża Franciszka Polska modli się w intencji wszystkich dotkniętych epidemią koronawirusa. O godzinie 12 rozdzwoniły się dzwony polskich kościołów. Od dziś szkoły mają obowiązek prowadzenia zdalnego nauczania i wystawiania ocen.

**26 marca.** 1221 osób zarażonych koronawirusem. Już 16 osób zmarło.

Zostało zwołane posiedzenie sejmiku. Marszałek Sejmu Elżbieta Witek apelowała, by debata na tym posiedzeniu odbywała się zdalnie, z wykorzystaniem współczesnych środków łączności. Sprzeciwili się posłowie Platformy i Konfederacji argumentując, że byłoby to naruszeniem konstytucji, gdyż według regulaminu obrady sejmiku odbywają się w jednym miejscu i w jednym czasie. Wobec zgłoszonego protestu obrady odbywały się w sejmie, ale posłowie zostali rozmieszczeni w różnych salach, tak by względy bezpieczeństwa zostały spełnione. Posłowie przegłosowali zmianę w regulaminie sejmiku. Dalsze posiedzenia sejmiku mogą odbywać się bez fizycznej obecności posłów w sejmie.

**27 marca.** 1389 osób zarażonych koronawirusem, 16 osób zmarło. Liczba zarażonych na świecie przekracza pół miliona osób.

Drugi dzień obrad sejmiku. W sali sejmowej znajdują się posłowie w liczbie ustalonej wg przyjętego klucza (łącznie 42 posłów). Pozostali posłowie uczestniczą zdalnie w obradach. Debata poświęcona jest przyjęciu ustaw wprowadzających w życie zapowiadaną „tarczę dla gospodarki”. Posłowie opozycji zgłosili ponad 200 poprawek.

**28 marca.** 1638 osób zarażonych koronawirusem. Już 18 osób zmarło.

O godzinie szóstej rano zakończyły się obrady sejmiku. Uchwalono trzy ustawy stanowiące tarczę antykrzysową. Przyjęto także poprawkę odnoszącą się do technicznej strony organizacji głosowania w wyborach krajowych. Korespondencyjnie będą mogli głosować wyborcy podlegający obowiązkowej kwarantannie lub izolacji, a także seniorzy, którzy mają ponad 60 lat. Ustawę skierowano do senatu.



**29 marca.** 1862 osoby zarażone koronawirusem. Już 22 osoby zmarły. Z programu „LOT do domu” dotychczas skorzystało ponad 41 tysięcy osób.

W wieku 86 lat zmarł **Krzysztof Penderecki**, wybitny, światowej sławy kompozytor, a także dyrygent i pedagog. Był profesorem i rektorem Akademii Muzycznej w Krakowie. W swoim dorobku ma opery, symfonie, a także wiele utworów orkiestrowych, koncertów instrumentalnych i innych utworów muzycznych. Jego najśłynniejsze dzieła, to Ofiarom Hiroszimy, Pasja według św. Łukasza, Polskie Requiem i III Symfonia.

(Foto. J. Pijanowski, CC BY-SA 4.0, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=88744138>)

**30 marca.** Słoneczny, ale chłodny dzień. Po południu przez chwilę z nieba spadały płatki śniegu. 2055 osoby zarażone koronawirusem. Już 31 osób zmarło.

**31 marca.** 2311 osób zarażonych koronawirusem. Już 33 osoby zmarły.



Premier M. Morawiecki ogłosił dalsze wzmocnienie przeciwdziałania rozprzestrzenianiu zarazy. W przypadku skierowania pacjenta na odbywanie kwarantanny w domu, pozostali domownicy też są objęci kwarantanną. Osoby niepełnoletnie mogą wychodzić z domu tylko w towarzystwie osoby dorosłej. W sklepach mogą przebywać, w zależności od liczby kas, tylko trzy osoby przypadające na kasę. W sklepach godziny 10. – 12. są zarezerwowane na zakupy osób starszych, powyżej 65 lat.

Senat nad ranem zakończył obrady nad pakietem ustaw antykryzysowych. Zgłoszono szereg poprawek. Większość tych poprawek oznaczała kolejne obciążenie budżetu państwa, przy czym nie oszacowano jakie to będą koszty.

W godzinach popołudniowych rozpoczęły się obrady sejm. Posłowie, po uwzględnieniu 31 poprawek senatu, przyjęli pakiet ustaw antykryzysowych.

Prezydent A. Duda przed godziną 24. podpisał ustawy antykryzysowe. Będą obowiązywać od 1 kwietnia 2020 roku.

**1 kwietnia.** 2554 osoby zarażone koronawirusem. Już 43 osoby zmarły.

**2 kwietnia.** 2946 osób zarażonych koronawirusem. Już 57 osób zmarło.

**3 kwietnia.** 3383 osoby zarażone koronawirusem. Już 71 osób zmarło.

Prawo i Sprawiedliwość przygotowuje projekt ustawy wprowadzającej w pełni korespondencyjny tryb wyborów. Wicepremier Jarosław Gowin uznając, że w obecnej sytuacji nie wolno przeprowadzać wyborów, wystąpił z konkurencyjną propozycją, by poprzez wprowadzenie zmiany do konstytucji, umożliwić podjęcie ustawy wydłużającej kadencję obecnego prezydenta o dwa lata, bez możliwości jego ponownego kandydowania na następną kadencję. PiS ratując pravicową koalicję poparł te propozycję. Jednak przyjęcie jej przez sejm jest mało prawdopodobne, gdyż zmianę konstytucji uchwała sejm większością co najmniej 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. To jest mało prawdopodobne, gdyż posłowie opozycji sygnalizują, że nie poprą tej zmiany.

**4 kwietnia.** 3627 osób zarażonych koronawirusem. Już 79 osób zmarło.

**5 kwietnia.** Niedziela Palmowa. 4102 osoby zarażone koronawirusem. Już 94 osoby zmarły.

Zakończyła się akcja „LOT do domu”. Z różnych miejsc świata powróciło około 55 tys. osób.

Królowa Elżbieta II wygłosiła orędzie. Podziękowała wszystkim przeciwdziałającym zarazie. Porównała obecną sytuację do sytuacji w czasie II Wojny Światowej, przypomniała o dzielnej postawie Brytyjczyków. Apelowwała o pozostanie w domach.

**6 kwietnia.** 4413 osób zarażonych koronawirusem. Już 107 osób zmarło.

Wicepremier Jarosław Gowin nie znalazł szerszego poparcia dla zadeklarowanego stanowiska. Co prawda jego inicjatywę wydłużenia kadencji obecnego prezydenta o dwa lata poparł PiS, lecz to nie wystarcza do przegłosowania zmiany w konstytucji. W tej sytuacji zgłosił swoją dymisję z funkcji wicepremiera i ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Równocześnie poinformował, że jego partia pozostaje w koalicji z Prawem i Sprawiedliwością.

Sejm obradował nad projektem ustawy wprowadzającej głosowanie korespondencyjne. Coś się zacięło. Za przyjęciem projektu ustawy pod obrady Sejmu głosowało 228 posłów. Taka sama liczba głosów była przeciwko. Projekt został odrzucony. Zjednoczona prawica zrezygnowała z wnioskowania o reasumpcję, chociaż jeden z posłów PiS zgłosił, że system zliczający głosy nie zarejestrował jego głosu. W tej sytuacji po wprowadzeniu zmian do projektu ustawy zgłoszono nowy projekt ustawy o głosowaniu korespondencyjnym. Ten projekt został przez Sejm przyjęty i zaakceptowany. Poza głosowaniem korespondencyjnym ustawa upoważnia marszałka sejm do niewielkiego przesunięcia terminu wyborów, zgodnie z ograniczeniem zawartym w Konstytucji RP. Dla obozu rządzącego jest to ważne, gdyż marszałek senatu zapowiedział, że wykorzysta cały przysługujący senatowi czas na odniesienie się do projektu ustawy – miesiąc czasu. Wybory prezydenta RP odbędą się więc 10 maja lub, co jest bardziej prawdopodobne, 17 maja.

**7 kwietnia.** 4848 osób zarażonych koronawirusem. Już 129 osób zmarło. Łącznie, na świecie na koronawirusa zapadło ponad 1,3 mln osób. Liczba ofiar przekracza 70 tysięcy.

**8 kwietnia.** 5205 osób zarażonych koronawirusem. Już 159 osób zmarło.

Sejm kontynuował obrady nad rozszerzeniem i doprecyzowaniem tarczy antykryzysowej. Uchwalono znaczące wsparcie dla przedsiębiorstw małych, średnich i dużych: umorzenie składek ZUS dla małych firm na trzy miesiące, udzielanie subwencji z możliwością jej umorzenia do 75 %, 50% ulga z tytułu składek na ZUS dla większych firm. Warunkiem udzielenia tych form wsparcia, poza wykazaniem zmniejszenia dochodowości, jest utrzymanie zatrudnienia i utrzymanie działalności gospodarczej. W przypadku osób samozatrudnionych może być przyznane, przez trzy miesiące, „postojowe”. Rolnicy skierowani na kwarantannę będą otrzymywać pomoc w wysokości połowy najniższej pensji. Tymi programami będą objęci również pracownicy i instytucje kultury. Łącznie na dodatkowe formy pomocy przeznaczono 100 mld. zł. Sens gospodarczy tej polityki polega na utrzymaniu popytu wewnętrznego, mającego teraz, przy ograniczeniu międzynarodowej wymiany handlowej, jeszcze większe znaczenie dla podtrzymania normalnego funkcjonowania gospodarki.

**9 kwietnia.** 5575 osób zarażonych koronawirusem. Już 174 osoby zmarły.

Premier rządu Mateusz Morawiecki poinformował o przedłużeniu ograniczeń, podyktowanych koniecznością ograniczenia rozprzestrzeniania się koronawirusa, do 19 kwietnia. Granice państwa będą zamknięte do 3 maja. Szkoły będą zamknięte do 26 kwietnia. Terminy egzaminów ośmioklasistów i maturalne zostaną przesunięte. Decyzja o tych terminach zostanie podana po świętach. Od przyszłego czwartku (16 kwietnia) wprowadza się obowiązek zasłaniania ust i nosa w czasie przebywania poza domem.

Naukowcy z Instytutu Chemii Bioorganicznej Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu opracowali test na wykrywanie koronawirusa. Został skierowany do produkcji. Będą go wytwarzały trzy polskie firmy. Koszt krajowych testów będzie kilkakrotnie niższy od sprowadzanych z zagranicy.

Z Włoch wróciła grupa polskich lekarzy. Ich zadaniem było wsparcie lekarzy włoskich i zebranie informacji o zwalczaniu epidemii.

Jadwiga Emilewicz została powołano na stanowisko wicepremiera.

**10 kwietnia.** Wielki Piątek. 5955 osób zarażonych koronawirusem. Już 181 osób zmarło. Wzrasta liczba testów wykonywanych w ciągu doby – 10600. Od początku epidemii wykonano 118 tys. testów.

10 rocznica katastrofy w Smoleńsku. Ze względu na obowiązujące ograniczenia obchody tej rocznicy są symboliczne i bardzo skromne.

Rzym. Takiej drogi krzyżowej chyba jeszcze nie było, nie w Koloseum, lecz na placu Św. Piotra w Watykanie. To duży plac. Pusty, tylko grupka 12 uczestników drogi krzyżowej. W oddali krzyż z ukrzyżowanym Chrystusem i samotny Papież.

**11 kwietnia.** Wielka Sobota. 6356 osób zarażonych koronawirusem. Już 208 osób zmarło.

**12 kwietnia.** Niedziela. **I Dzień Świąt Wielkanocnych.** Słoneczny dzień. 6674 osoby zarażone koronawirusem. Już 232 osoby zmarły. Ponad 1,8 mln osób zarażonych na świecie.

Po mszy św. w Bazylice Św. Piotra w Watykanie papież Franciszek wygłosił orędzie oraz udzielił błogosławieństwa Urbi et Orbi.

**13 kwietnia.** **Poniedziałek. II Dzień Świąt Wielkanocnych.** Pochmurno. 6934 osoby zarażone koronawirusem. Już 245 osób zmarło. 80-ta rocznica mordu katyńskiego.

**14 kwietnia.** 7202 osoby zarażone koronawirusem. Już 263 osoby zmarły.

Ortomolekular Medicine News Service (OMNS), Volume 14 (2020) (Internetowy biuletyn medycyny ortomolekularnej<sup>3</sup>), podaje ponad dwadzieścia tegorocznych publikacji na temat leczenia wirusa COVID-19 za pomocą wlewów witaminy C (IVC).

---

<sup>3</sup> Prekursor medycyny ortomolekularnej, dwukrotny laureat nagrody Nobla, Linus Carl Pauling, opisywał tę dyscyplinę jako „pozwalającą na utrzymanie dobrego stanu zdrowia poprzez zastosowanie różnych stężeń substancji, które naturalnie występują w organizmie”.

**15 kwietnia.** 7582 osoby zarażone koronawirusem. Już 286 osób zmarło.

Premier M. Morawiecki poinformował o planowanym stopniowym przywracaniu funkcjonowania gospodarki. Zostanie uruchomiony program budowy dróg samorządowych. Na ten cel przeznaczono 3 mld. zł. Chociaż liberałowie namawiają do zrezygnowania z programów społecznych i zaciśnięcia pasa, rząd nie przewiduje takich działań. Programy społeczne będą utrzymane. Powiedział „Będziemy zwiększać dług publiczny”.

Złożono ponad 800 tys. wniosków o wsparcie w ramach tarczy antykryzysowej.

**16 kwietnia.** 7918 osób zarażonych koronawirusem. Już 314 osób zmarło.

Od dzisiaj obowiązuje nakaz zakrywania ust i twarzy podczas przebywania w przestrzeni publicznej. Premier M. Morawiecki i minister zdrowia Ł. Szumowski poinformowali o wprowadzeniu od dnia 21 kwietnia I etapu luzowania ograniczeń. Będzie można spacerować w lesie lub w parku. Zwiększono nieco dopuszczalną liczbę osób znajdujących się w sklepie oraz w kościele. Rolnicy nie mają obowiązku zakładania maski w czasie prac polowych.

Prezydent A. Duda powołał Wjciecha Murdzka na stanowisko ministra nauki i szkolnictwa wyższego.

**17 kwietnia.** 8379 osób zarażonych koronawirusem. Już 332 osoby zmarły.

**18 kwietnia.** 8742 osoby zarażone koronawirusem. Już 347 osób zmarło. Kolejną nadzieję w walce z wirusem wiąże się z podawaniem osobom zarażonym osocza osób, które przeszły pomyślnie tę chorobę.

**19 kwietnia.** Niedziela. Święto Miłosierdzia Bożego. 9287 osób zarażonych koronawirusem. Już 360 osób zmarło.

73 lata temu wybuchło powstanie w getcie. W Warszawie, o godzinie 12 dźwięk syren uhonorował powstańców.

**20 kwietnia.** 9593 osób zarażonych koronawirusem. Już 380 osób zmarło.

**21 kwietnia.** 9856 osób zarażonych koronawirusem. Już 401 osób zmarło.

Wczoraj zmarła Krystyna Łybacka. Poseł wielu kadencji i minister edukacji narodowej i sportu w latach 2001-2004.

**22 kwietnia.** 10169 osób zarażonych koronawirusem. Już 426 osób zmarło.

**23 kwietnia.** 10511 osób zarażonych koronawirusem. Już 454 osoby zmarły. W Wielkiej Brytanii rozpoczęto testowanie szczepionki na koronawirusa,

**24 kwietnia.** 10892 osoby zarażone koronawirusem. Już 494 osoby zmarły. W czterech polskich ośrodkach podejmowane są próby leczenia Covid 19 przy zastosowaniu leku na Ebolę.

**25 kwietnia.** 11273 osoby zarażone koronawirusem. Już 524 osoby zmarły

**26 kwietnia.** 11617 osób zarażonych koronawirusem. Już 535 osób zmarło.

Ugaszono pożar łąk i torfowisk w Biebrzańskim Parku Narodowym.

**27 kwietnia.** 11902 osób zarażonych koronawirusem. Już 562 osoby zmarły

**28 kwietnia.** 12218 osób zarażonych koronawirusem. Już 596 osób zmarło.

Komisja Europejska zatwierdziła naszą tarczę antykryzysową. Zgodziła się, by Polska ze środków własnych wydała 75 mld zł na wsparcie małych i średnich przedsiębiorstw. Rząd opublikował projekt tarczy antykryzysowej 3.0. Nie ma w nim możliwości zwalniania pracowników mailem i obniżania ich wynagrodzenia bez konsultacji związkowych.

Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie krytykuje Polskę za zamiar przeprowadzenia korespondencyjnych wyborów.

**29 kwietnia.** 12640 osób zarażonych koronawirusem. Już 624 osoby zmarły.

Premier M. Morawiecki i Minister Zdrowia Ł. Szumowski informują o drugim etapie odmrażania gospodarki. Od 4 maja mogą być otwarte: galerie handlowe, instytucje kultury (biblioteki, muzea i galerie sztuki), hotele i miejsca noclegowe, ale pod warunkiem przestrzegania zaleceń sanitarnych. Mogą być także wznowione zajęcia rehabilitacyjne. Zostaną otwarte niektóre obiekty sportowe. Od 6 maja można organizować w małych grupach opiekę nad dziećmi w żłobkach i przedszkolach. Decyzje w tej sprawie będą podejmowane w terenie. Rozgrywki piłkarskiej ekstraklasy zostaną wznowione od 29 maja, a żużlowe od 12 czerwca.

**30 kwietnia.** 12877 osób zarażonych koronawirusem. Już 644 osoby zmarły.



Bułgarski malarz, (Icon Painter), nieznan (ostatni kwartał XVII wiek ) - Web Gallery of Art:  
<https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=15501963>

\* \* \* \* \*



\* \* \* \* \*

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzenia poprawek, skracania oraz rezygnacji z opublikowania pracy bez podania przyczyn. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” i Redakcja Wiadomości KSN nie ponoszą odpowiedzialności za treść prac i osobiste poglądy autorów. Polemika z autorami możliwa jest przez przesłanie listu do Redakcji.

***Wiadomości KSN*** Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Małgorzata Kaczyńska, Wojciech Pillich, Janusz Sobieszczęński, Krzysztof Weiss.

Redaktor naczelny: Janusz Sobieszczęński,

opracowanie techniczne: Ewa Sobieszczęńska.

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, 00-631 WARSZAWA

Nr konta: Sekretariat Nauki i Oświaty, KSN NSZZ „Solidarność”

92 1020 1068 0000 1102 0000 2733

tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 234 98 78, kom. 0 603 123 438

e-mail: [ksn@solidarnosc.org.pl](mailto:ksn@solidarnosc.org.pl) ; strona www: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn> ;

„Wiadomości KSN” są dostępne na stronie internetowej KSN on-line pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn>